ROK XLVIII. Nro 199.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12 Września 1868. Sobota. Dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1868.

Rano ciepła st: 10, w połud: c. st: 18 Wysokość wody st: 1 c. 4 (Ubywa)	Stan barometru: na odmianę.	Ubyło dnia god: 3 m. 55.	Jutro, Ś. Mauryljusza i Imie: Marji. Pojutrze, Podwyższenie Ś. Krzyża.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w rozpoczęciu 40to-godzinnego nabożeństwa w kościele Śtej Anny, Matki N. Marji Panny, przy ulicy Krak.-Przedmieście, wotywę odprawił Jks. Czaczkowski, przełożony kościoła miejscowego, a summę celebrował Jks. Czepulewicz.

— Jutro w kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic: Długiej i Freta, jako w niedzielę pomiędzy oktawą uroczystości Narodzenia N. Marji Panny, odprawi się nabożeństwo odpustowe i w kościele Śtej Anny, Matki N. Marji Panny, przy ulicy Krakow.-Przedmieście, konkluzja 40to-godzinnego nabożeństwa Serca N. Marji Panny; w kaplicy zaś instytutowej Dzieciątka Jezus pamiątka jej poświęcenia.

— Pojutrze uroczystość Podwyższenia Krzyża Śgo, obchodzoną będzie odpustowem nabożeństwem w kościołach parafijalnych: Śgo Krzyża i Narodzenia N. Marji Panny, przy ulicy Leszno.

— Wczoraj, w piątek, 30 sierpnia (11 września), jako w dzień imienin Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra Mikołajewicza i Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, o godzinie 11ej z rana, odprawione było w katedrze prawosławnej uroczyste nabożeństwo przez najprzewielebniejszego arcy-biskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego, Joanicjusza. JW. Jenerał-Feldmarszałek raczył przyjmować powinszowania o godzinie 10ej rano w zamku, jenerałów, sztabs i ober-oficerów, urzędników klassowych wydziału wojskowego pierwszych pięciu klass, duchowieństwa wszelkich wyznań, urzędników Najwyższego Dworu, urzędników cywilnych wyższych klass, obywateli ziemskich i miejskich, oraz konsulów zagranicznych, poczem JW. Jenerał-Feldmarszałek udał się do katedry prawosławnej na nabożeństwo. Podczas nabożeństwa, z dział na wałach cytadeli dane było 21 wystrzałów. Jednocześnie odprawione były dziękczynne nabożeństwa we wszystkich kościołach wszelkich wyznań.—Tegoż dnia o godzinie 1½ z południa, na placu saskim, najprzewielebniejszy arcybiskup Joanicjusz, w obecności Jenerał-Feldmarszałka, dopełnił obrzędu poświęcenia nowych sztandarów Najwyżej udzielonych pułkom: 6-mu głuchowskiemu dragonów Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefówny i 5-mu litewskiemu ułanów jego cesarskiej wysokości arcy-księcia austrjackiego Alberta. (Dz. War.)

— Kopja raportu ministra wojny do głównodowodzącego wójskami warszawskiego okręgu wojskowego z dnia 6go czerwca 1868 roku N° 5934. Najjaśniejszy Pan, z powodu przypadającego w roku bieżącym dwustulecia 6go głuchowskiego pułku dragonów Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefówny i 5go litewskiego pułku ułanów jego cesarskiej wysokości arcy-księcia austrjackiego Alberta, Najmiłościwiej udziela pułkom tym nowe sztandary, z napisem pod orłem „1668—1868“, z zachowaniem i poprzednich na sztandarach Śgo Jerzego 6go głuchowskiego pułku dragonów napisów: w 1-ym dywizjonie: „za odznaczenie się przy porażce i wygnaniu nieprzyjaciela z granic Rossji w 1812 roku“ i w 2-gim dywizjonie: „za waleczność pod Schöngraben 4go listopada 1805 r. w bitwie 5-cio tysiącznego korpusu z nieprzyjacielem liczącym 30,000“,— niższym zaś stopniom wspomnionych pułków wraz z szwadronami rezerwowemi, po rublu srebrem na głowę. Przytem Najjaśniejszy Pan raczył rozkazać, aby wspomniony jubileusz obchodzony był 30 sierpnia r. b. (Dz. W.)

— *Ateny, 3 września (22 sierpnia).* Dziś odbył się chrzest księcia następcy tronu Konstantego, syna króla Jerzego. Ojcem chrzestnym był Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Konstantynowicz.— Dziś przybył tu poseł amerykański Farragut. (Dz. War.)

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 25 Sierp: (6 Wrześ:) r. 1868 włącznie, wydała książeczek nowych 60, na które, tudzież na dawniejsze w 421 wnioskach, złożono rs 6,357 kop: 75. Na żądanie zaś 100 Uczestników, (prócz procentu rs. 85 k. 43, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 6,109 kop: 41½, i umorzyła książeczek 36. Przeto uczestników 18,643, posiada kapitał rsr. 645,383 kop: 95. (Dz: W.)

— Od dnia 1 (13) do 5 (17) września r. b. włącznie, latarnie gazowe miejskie, zapalane być winny o godzinie 6 minut 45 wieczorem, a gaszone o godzinie 4 minut 15 z rana. (Dz. W.)

— Przyjechali do Warszawy jenerał-majorowie: *Wojniukow*, ze Skierniewic, *Aniczkow* i *Łosiew*, w przejeździe z Wiednia do Petersburga; radcy tajni: sekretarz stanu książe *Oboleński*, do Galicji; *Polenow*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Pomorski*,

z Radoma; kamerjunkjer dworu J. C. M. *Niemcewicz*, z Wilny;—wyjechali zaś: jenerał-adjutant *Grünwald*, do Janowa; jenerał-lejtnant *Dreniakin*, do Wiednia; jenerał-majorowie: *Tokmaczew*, do Lublina; *Krylow*, do Wiednia; tajni radcy: minister finansów *Reutern*, za granicę; fligel-adjutant J. C. M. pułkownik hrabia *Szeremetjew*, do Petersburga; rzeczywiści radcy stanu: *Kobeko*, za granicę, *Pasmurow*, do Petersburga.

— W dniu 2 (14) Września r. b. t. j. w Poniedziałek o godz: 9ej rano, odprawioną zostanie Msza Śta, w kościele powązkowskim, za dusze Juljanny i Jacka małżonków *Zakluczyńskich*, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego; o czem Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. 6114. (13,673)

— W dniu dzisiejszym przeniósł się do wieczności w wieku lat 72 Jan *Gautier*, znany i powszechnie szanowany obywatel i emeryt, b. Kassjer Kancellarji JO. Ks. Namiestnika. Był to człowiek prawego serca i wielkiej stałości charakteru, zdobny we wszystkie przymioty, które stanowią prawdziwie męzką zasługę. Młodość spędziwszy w służbie wojskowej. Wieloletnie później trudy powięcał on usłudze publicznej, a przyzwyczajenie niezmordowanej prawie czynności do samej śmierci zachował. Towarzystwo Dobroczynności traci w nim jednego z najpożyteczniejszych i najczynniejszych swych członków.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Jana *Gautier*, na cmentarz powązkowski, odbędzie się w d. 14-m b. m. i r., to jest w Poniedziałek, z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 3-ej po południu. Nabożeństwo zaś żałobne w tymże kościele będzie miało miejsce d. 14 b. m. w Poniedziałek o godzinie 10½ rano, na które pozostała wdowa z synem i wnuczkami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —6,165— (13,795)

— Ś. p. Henryk *Ufniarski*, b. inżynier, po 5cio-letniej ciężkiej chorobie, w d. 11 b. m., przeżywszy lat 45, rozstał się z tym światem. Pozostała matka wraz z rodzeństwem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na eksportację zwłok Jego, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, jutro o godz: 5ej po południu odbyć się mającą. —6153—(13,780)

—Anna z Weinerów *Brzozowska*, wdowa po Prezesie Trybunału gub: warsz:, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zeszła z tego świata. W smutku pogrążone dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok pojutrze (w Poniedziałek) o godz: 5ej po południu, z kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski. —6156—(13,781)

— Teressa z Biernawskich *Stawecka*, w dniu 11 września r. b. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie; opatrzona ŚŚ. Sakramentami zmarła; pozostałe dzieci zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie w poniedziałek, to jest dnia 14-go września o godzinie 5 po południu. —6164— (13784)

— Dnia 7 b. m. zakończyła życie w mieście Płocku, po kilkoletniej ciężkiej słabości, w 70 roku życia, ś. p. Scholastyka z Miłodroskich *Przedpełska*, córka Kazimierza Miłodroskiego, b. Sędziego Trybunału Płockiego, właściciela dóbr Mokrsk, wdowa po ś. p. Piotrze Przedpełskim, obywatelu gub: Płockiej, zostawiając po sobie 6u synów, synowę i wnuków. —6151—(13,798)

— W dniu 8 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem, w kaplicy Loretańskiej przy kościele Ś-ej Anny na Krakowskiem Przedmieściu, w obec rodziny i licznych przyjaciół, pobłogosławiony został przez JX. Antoniego Biernackiego, Kanonika i p. o. Proboszcza parafii Ś-go Jana, związek małżeński między W. Wincentym *Wojciechowskim*, Naczelnikiem Dyr. Głów. Tow. Kred., a Panną Marją *Marcinkowską*, córką obywatela. Od ołtarza prowadził Pannę młodą JW. Marcelli Boski, Sędzia pokoju, dziedzic dóbr Ojrzanów i innych, oraz JW. Tomasz Witkowski, b. Sędzia Appellacyjny. — 6146 —

— Dnia 8 b. m. i r. w dzień Narodzenia N. Marji Panny w kościele miasta Żychlina (pow. kutnowski gub. warszawska), odbył się obrzęd zaślubin panny Jadwigi *Szadkowskiej*, córki P. Antoniego Szadkowskiego, sędziego pokoju okręgu Orłowskiego i jego małżonki Rozalji z Wernerów, właścicieli dóbr Orontki i innych, z panem Walentnym *Petrellewiczem*, obywatelem ziemskim z Wiśkiennicy, synem doktora medycyny. Błogosławił nowożeńcom przyjaciel domu JKs. Kanonik Kondracki.

— § — Proby Zbójców już się odbywają.

Dla sceny naszej ważny to nabytek: Szyllera bowiem znamy dotychczas tylko w przeróbkach, w których tłomacze albo raczej przekształciciele, pragnąc ogładzić *zbyt śmiałe szorstkości!!!* Księcia dramatyków niemieckich, zacierali wiele piękności i prawdziwą barwę oryginału, i dawali nam Szyllera wodą gulardową obłożonego.

Przekład „Zbójców" mniej więcej wierny, aczkolwiek skrócony nieco, daje rzeczywiste wyobrażenie o oryginale, obsadzenie zaś tej sztuki właściwe, o ile możność na to dozwoliła, zapewnia *wzorowe* oddanie ról niektórych, a co najmniej *staranne* wszystkich w ogóle.

Postacie wchodzące do tej fantazji szyllerowskiej, przedstawione będą przez artystów zdolnych i doświadczonych, może się więc zdarzyć mniej lub więcej szczęśliwe oddanie charakteru, ale *dyssonansu* nie będzie.

Tutaj należy zwrócić uwagę na podwojoną działalność, z jaką od pewnego czasu zwrócono się ku ulepszeniu dotychczasowego repertuaru.

Przez tę parę najniewdzięczniejszych dla prac scenicznych miesięcy, prawie co tydzień mieliśmy nową sztukę, a wiadomo nam, że prace już przygotowane, jeszcze widoczniejszą uczynią tę staranność około dobra sceny.

Trzeba było dawniej więcej czasu na wyuczenie się jednoaktowego wodewilu, aniżeli teraz na przedstawienie poważnej sztuki, całe widowisko zapełniającej, a ani układ sceniczny, ani gra artystów, nie szwankują na tem, owszem widzimy tu również staranność, do której niezawsze byliśmy przyzwyczajeni.

Przyjazd pani Modrzejewskiej, na Październik zapowiedziany, znagla reżysera do przygotowania kilku sztuk nowych zupełnie, do wznowienia kilku innych zapomnianych i całkiem prawie wyszłych z pamięci, a wszystko to uskutecznić należy w obec czynności bieżących, które także nie mogą czekać ani uledz odwłoce.

Tu głównie korzystać trzeba z chwili sposobnej, z tego co w pewnym zakresie sił artystycznych możliwe jest w danym czasie.

Potrzeba na to niemałej wytrwałości i energji, a śmiało wyrazić możemy nadzieję, że na tych dwóch przymiotach nie zbraknie dramatycznemu reżysserowi, który już dotychczas zacne i umiejętne usiłowania dyrekcji tak skutecznie poprzeć umiał.

Kiedy już pierwsze lody przełamane, kiedy już wskazany został kierunek, i objawił się tak widocznie popęd ku wydobyciu repertoaru z zaniedbania, w jakiem dotychczas pozostawał, szczera i uczciwa praca musi i powinna wydać owoce pożądane. Po przygotowaniu należnem gruntu zbiór łatwiejszy. Tylko początki najeżone są trudnościami nie do przebycia prawie. Ale trudności już przełamane, publiczność coraz jaśniej widzi, coraz chętniej ocenia podjęte trudy, i wóz dramatyczny przebywszy pierwsze przeszkody po równiejszej toczy się drodze.

Więc gdy się pierwszych i najcięższych trudów nieulękniono, można niepłonną cieszyć się nadzieją, że i nadal nie zbraknie wytrwałości.

— ℵ. — Instytut Muzyczny tutejszy potrzebując nabyć parę nowych dla użytku swego fortepianów, chciał, żeby te, o ile można, były najdoskonalszemi. W dniu więc wczorajszym, zgromadziwszy własnych członków, wezwał przytem kilku innych jeszcze artystów do fabryki fortepianów, pod firmą Małecki i Szreder, dla zrobienia wyboru.

Przy tym wyborze użyto następnego sposobu.

Jeden z artystów wykonywał ten sam ustęp na wszystkich kolejno fortepjanach. Tym sposobem łatwo było poznać tak zalety, jak i wady każdego z nich.

Po takiej próbie wybrano jednozgodnie dwa fortepiany z mechaniką wiedeńską, najzupełniej wszystkich zadowalniające.

Zbyt jest ustaloną sława firmy pp. Małeckiego i Szredera, której areopag europejski oddał słuszną sprawiedliwość, przyznawszy jej medal srebrny na wystawie, żebyśmy tu mieli nad jej zasługami się rozwodzić. Powiemy tylko, że przy wyrobach takich, możemy śmiało zapomnieć, że za granicą istnieją sławne fabryki, których sama nazwa wywiera na niektórych urok niepokonany, a czasem i wartością nieusprawiedliwiony.

Popierajmy tylko wyroby krajowe, o ile na to zasługują, a niezawodnie się przyczynimy do rozwoju i wzrostu przemysłu i sztuki, i nie będziemy potrzebowali wysyłać ogromne summy za granicę, dla wzbogacenia miljonowych tamecznych fabrykantów, podczas, gdy nasi najzdolniejsi rzemieślnicy lub artyści nieraz z głodem walczyć muszą.

Oprócz wybranych wczoraj dwóch fortepianów, Instytut Muzyczny zamówił dla siebie w tejże fabryce fortepian koncertowy w wyższym gatunku, mający służyć dla popisów. Nie zaniedbamy o nim donieść, skoro tylko wykończonym zostanie.

— Dowiadujemy się z pewnego źródła, że instytucja dobroczynna, egzystująca od lat kilka przy ulicy Wilczej, pod wezwaniem: „Przytulisko“, przechodzi obecnie pod zarząd i kontrollę Towarzystwa Dobroczynności. Połączenie to „Przytuliska“ z centralną władzą publicznego miłosierdzia, na pewno twierdzić możemy, że przyniesie rzeczywistą korzyść ogólnej filantropji. Decentralizacja bowiem zakładów dobroczynnych, jest zawsze wadliwą, ponieważ utrudnia kontrollę publiczną ich działalności i ich staranną, organiczną administrację.

— Próby orkiestrowe, symfonicznych koncertów, które odbywać się mają w nadchodzącą porę zimową, pod kierunkiem p. Adama Münchhejmera, już się rozpoczęły. Programmy rzeczonych uroczystości muzycznych, o ile wiemy, p. Münchhejmer, wzbogacił licznemi utworami klassycznej muzyki. Oprócz dzieł obcych geniuszów, mamy nadzieję usłyszenia także wyjątków z pierwszej opery u nas skomponowanej p. t. „Nędza uszczęśliwiona“. Kilka utworów Kurpińskiego, oraz prastarej pieśni Ś-go Wojciecha, która ma być wykonaną podług pierwowzoru, to jest *unisono* przez chóry. Pożyteczna ta działalność p. Adama Münchhejmera, na polu sztuki, nie wątpimy, że mu zjedna zasłużone uznanie. W koncertach symfonicznych, mają również przyjąć udział i pierwszorzędni artyści naszej opery. O celach zaś tych koncertów, nieomieszkamy niezadługo pomówić obszerniej.

— Zakład pp. Brandla i Spółki wyprodukował obecnie nową fotograficzną zabawkę. Na arkuszu, formatu wydawanego przez tenże zakład, kalendarza, przedstawieni są w gruppie wszyscy tutejsi redaktorowie. Portrety tych pracowników prassy są wierne, bo fotografowane, postacie zaś ich rysownik przedstawił w karykaturze, z różnem szczęściem w pomysłach i wykonaniu. Fotograficzna ta publikacja zatytułowaną jest: „Prassa perjodyczna Warszawska“ i znaczenie jej objaśniają wiersze utworu kilku amatorów rymotworstwa. W niedzielę, jak słyszeliśmy, olbrzymich rozmiarów pierwowzór tej fotografji, ma być wystawionym w głównem oknie zakładu, ciekawi więc będą mogli zaległszy cały trotoar, zastanawiać się nad tem; do czego to już nie służy sztuka fotograficzna?

— Gazeta „Gołos“ otrzymała z Kijowa telegram, donoszący że w Piątek, t. j. d. 23 Sierpnia (4 Września) miał tam przybyć pierwszy pociąg Kijowsko-Bałtskiej kolei żelaznej.

— Bruk żelazny, kładziony obecnie na ulicy Królewskiej, w dniu dzisiejszym doprowadzonym został do ulicy Marszałkowskiej.

— „Gazeta Polska“ donosi, że pani *Modrzejewska*, artystka Towarzystwa Dramatycznego Krakowskiego, ma przybyć jak wiadomo czytelnikom naszym, z gościnnemi rolami do Warszawy. Oto trzynaście sztuk w których wystąpi: 1) Nasi najserdeczniejsi, 2) Adryjanna Locouvreur, 3) Helena de la Seglière, 4) Marja Stuart, 5) Pojęcia pani d'Aubray, 6) Parja, 7) Zięć pana Poirier, 8) Dalila, 9) Więzy, 10) Kobiety z kamienia (Marco), 11) Klucz Metelli, 12) Poznaj nim pokochasz, (Fredry syna przysłowie), 13) Margrabia Villemer.

— W Dreźnie bawi p. Józef Kremer professor Uniwersytetu Krakowskiego i autor „Listów z Krakowa.“ Zajmuje się badaniem dzieł sztuki, jakie w murach Drezna są nagromadzone. Pobyt jego ograniczy się do dni kilkunastu.

— Wiadomo, że wejście od ulicy Niecałej do Saskiego ogrodu jest obecnie porządkowanem. Otóż wczoraj jakiś włościanin wjechał już po za bramę, siedząc na wozie wraz z pewnym starozakonnym, a nie wiedząc w którą się ma udać stronę, zapytuje najśmielej „którędy do Grzybowa“? Wprawdzie na Grzybów droga ta nie prowadziła, ale o mało się gdzieindziej nie dostał, upierał się bowiem, że kiedy brama otwarta, to jemu wjechać wolno, bo jeżeli skrócono drogę, to nietylko na użytek warszawskich ludzi, ale i wiejskich także.

— Pomimo dość wysokich cen paszy, na wczorajszym targu końskim na Pradze i na Muranowie, średnią ceną żądaną za konia roboczego było rs. 60 do 70. Przyczyną zaś tej anormalnej wartości, jest zaniedbanie hodowli koni do pracy. Większą też ich część, handlarze sprowadzają na targi, z dalekiej od nas strony.

— W dalszym ciągu wynagrodzeń w r. b. udzielonych dozorczyniom ochron przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, otrzymały nadto takowe: dozorczyni Ochrony 15-tej przy ulicy Marjańskiej dla dziewcząt wyznania Mojżeszowego, p. Rozalja *Skop* rsr. 15; pomocnica jej p. Teofila *Jaron* rsr. 10 i pepinierka p. Helena Sara *Sorgenstejn*.

— Onegdaj odbył się egzamen roczny w Szkółce-Ochronce Nr 1 dla dzieci wyznania Mojżeszowego, przy ulicy Miłej, Nr 2281,—w obecności JW. Inspektora Szkół Warszawy, oraz delegowanego ze strony Władzy, W-go Szerszeniewicza, i Sekretarza Szkół p. Elsenberga. Assystowali przy egzaminie: Nadrabin p. Meizels, doktor Cylkow, M. Berson, doktor Weinberg, wice-protektorka ochron Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności pani Nejbaurowa i p. Grabowski, członek i kassjer tegoż Towarzystwa. Opiekunkami tego zakładu, są panie: A. Natanson, M. Natanson, Justyna Lion, Emilja Dawidson, Szarlotta Konitz, Franciszka Konitz, Augusta Toeplitz, Stanisław i Paulina Kronenberg, Zofja Kohn, Emilja Goldman, Paulina Bauman, M. Posner i C. Berson; ochmistrzynią ochrony jest pani H. Frenkel, a jej pomocnicą panna R. Laudau. Dzieci było obecnych 130. Słuchane były: z religji, historji świętej, ruskiego, polskiego i hebrajskiego języka, arytmetyki i jeografji, oraz okazywały roboty ręczne. Otrzymały nagrody z oddziału 1go: Reissweisser, Jezior, Szlambaum, Rappaport; z oddziału 2go: Faryna, Mühlrad, Frendzel K., Limoniada, Cukierweiss. Pochwały z oddziału 1go: Hochmann, Schönmann; z oddziału 2go: Tugendreich, Frendzel A., Szyber, Braun, Ostrowicz. Nauczycielami honorowemi są pp. Leopold Ż..., Mieczysław B. i Adam P........ Rozdano dzieciom: 35 koszul, 24 chustek, 12 grzebieni, 12 worków do książek, 8 sukienek i 6 lalek.

— P. J. Waga, z drugiego wydania francuzkiego, przełożył cenne studjum Flammariona „Wielość światów zamieszkiwanych.“ Słynny w świecie naukowym autor, ze stanowiska astronomii, fizjologji i filozofji naturalnej, nakreślił rzeczone studjum, dla ludzi pragnących rozszerzyć widnokręgi swej wiedzy. Pomimo zaś, że książka ta nie jest powieścią, każdy człowiek myślący może ją czytać i zrozumieć. Przekład polski pracy Flammariona, tłumacz powiększył przypisami i dodaniem abecadłowego wykazu autorów, mędrców i filozofów, o których w tem dziele jakakolwiek jest wzmianka.

— Onegdaj powrócił do Warszawy z zagranicy, gdzie jeździł dla poratowania zdrowia b. pułkownik p. Konstanty *Fiszer* prezes wydziału sierot i ochron w Warszawskiem Tow. Dobroczynności.

— Dziś wyjechał do Szydłowca artysta rzeźbiarz p. Andrzej *Pruszyński*, w celu zakupu kamieni na pomnik grobowy ś. p. Kazanowskiego stanąć mający na cmentarzu powązkowskim.

— Zasłużony tutejszy professor malarstwa p. Rafał *Hadziewicz*, wykonał w tym czasie kilka obrazów religijnych do jednego z kościołów w gub. płockiej położonych. Obraz do głównego ołtarza półczwarta łokcia wysoki, wyobraża PANA JEZUSA na krzyżu, do bocznych zaś ołtarzy obrazy wyobrażają: Ś-go Tadeusza, N. MARJĘ PANNĘ Rożańcową i Apostołów Piotra i Pawła.

— W dniu 27 sierpnia (8 września) Józef Konarski, żołnierz straży ogniowej, otrzymawszy pozwolenie wyjścia do miasta i będąc na weselu w domu nr 932, spadł ze schodów pierwszego piętra na dół i uległ wstrząśnieniu całego ciała i mózgu. Konarski odesłany został na kurację do Szpitala Ś-go Ducha. — Tegoż dnia zamieszkały w domu pod nr 2658 na ulicy Marjensztad, stolarz Henryk Żeller, czując się niezupełnie zdrowym, chciał wypić wódki, lecz zamiast takowej, wziął butelką z serwaserem i napił się go; po udzieleniu mu natychmiast pomocy lekarskiej, życiu jego nie zagraża już niebezpieczeństwo, i leczy się w mieszkaniu.

— We czwartek był pożar przy ulicy Wołowej, w fabryce waty. Iskra wypadłszy na suszącą się watę, zajęła takową, a od tej zapaliły się podłoga i sufit, ogień jednak przez przybyłą straż ogniową natychmiast ugaszony został, zrządziwszy dość znaczne szkody. Wczoraj również okazał się ogień w jednym ze sklepów przy ulicy Skórzanej, szparami bowiem drzwi sklepowych zamkniętych, począł wydobywać się dym, ale po dostaniu się do środka straży ogniowej, ogień przytłumiono natychmiast i tym sposobem zapobieżono na dobre już rozszerzonemu pożarowi. Straty właściciela domu wynoszą kilkaset rubli. (G. Polic.)

— Onegdaj na Pradze, jeden z robotników układając belki, niezwrócił uwagi na podbiegłe pod jedną z nich dziecię około 3-ch lat mające które uderzone w głowę, w krótce zmarło.

Na ulicy Gołębiej wyskoczył z okna 3-go piętra chłopiec od jednego z majstrów szewckich, który z obawy kary, poprzednio już zamierzył odebrać sobie życie przez utopienie się, a gdy to mu się nieudało, tym sposobem chciał postanowienia swego dopełnić, lecz i tu uległ tylko mocnemu potłuczeniu.

Dorożkarz nr 332 przejechał 5-cio-letniego syna szewca Uszera Białołęckiego, bawiącego się bez dozoru na ulicy, lecz nieszkodliwie. Dziecko pozostaje na kuracji u rodziców, dorożkarz zaś aresztowany dla ukarania go za nieostróżną jazdę. (G. Polic.)

— Parasolka, zostawiona d. 28 Sierpnia, w Piątek, w rynku na Ordynackiem, i przez omyłkę oddana innej osobie, jest do odebrania w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia.

— O pierścionku zgubionym przez panią Lisiecką, można otrzymać wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

— Złożono w Redakcyi „Kurjera Warszawskiego,“ od J. D. rs. 1, dla nieszczęśliwej kobiety zamieszkałej pod Nr 1618Ł, przy ulicy Nowogrodzkiej;— od Franciszka Kisielnickiego, rs. 50na pogorzelców Pragi, do rozporządzenia Redakcji;bezimienie rs. 3, dla biednego przy ulicy Bugaj Nr 2589, od P. P. dla pogorzelców Solca kop. 30, i pogorzelców Pragi tyleż.

— Tabelle wylosowanych listów likwidacyjnych, przesłane będą Prenumeratorom na prowincyi pocztą wtorkową, dla prenumeratorów zaś miejskich, tabelle rzeczone wydawane będą od tegoż dnia bezpłatnie, na ich żądanie.

— Dnia 15go sierpnia ogień powstał z niewiadomej przyczyny w lesie należącym do Brzostowej Góry, w powiecie kolbuszowskim, zniszczył kilkanaście morgów lasu. Dnia 24go t. m., ogień zniszczył 20 morgów lasu Strychanieckiego, należącego do Kamionki strumiłowej; zaś 23go z. m., miasto Potok w powiecie buczackim, nawiedzone zostało pożarem, który zniszczył 160 domów, szkołę, trzy synagogi, oraz budynki z tegorocznym plonem. W skutku tego, 262 rodzin chrześcijańskich i starozakonnych, zostało pozbawionych wszelkiego mienia i przytułku.

— W tym czasie gabinet archeologiczny uniwersytetu jagiellońskiego, otrzymał od p. Tadeusza Langiego szpilkę i zapinkę żelazną, wraz z szczątkami popielnic odkrytych pod Piotrkowem (w pow. Kujawskim) w lesie.

— W z. m. w Krakowie odbyły się szczególnego rodzaju wyścigi, a mianowicie *psie*. Litografowane afisze zapowiadały jako nagrodę: szynkę pragską, krakowską kiełbasę i ozór wędzony. Wpisowe kosztowało 30 cent., a kara za wycofanie psa 50 c. Przy odgłosie hucznej muzyki odbyło się to widowisko zakończone wyścigami beduinów, w których okryci w prześcieradła żołnierze tamecznej załogi, częścią konie, częścią zaś jeźdźców przedstawiali.

— Dnia 1go b. m., p. Stan. Odrzywolski, dawał w Rzeszowie koncert na gitarze, z udziałem panny Stockiej na fortepjanie. Koncertantów obsypano oklaskami.

— Utwory niedawno zmarłego malarza Grottgera znajdują za granicą coraz więcej wielbicieli. Fotograf Anger w Wiedniu zdjął kopje z 11 jego rysunków a to czyniąc zadość żądaniom powszechnym. Z dawniejszych rysuków Grottgera kopje dokonane przez lwowskiego fotografa Szajnoka zajmują także niepoślednie miejsce.

— Dobra Tunowo, w powiecie wągrowieckim, położono w Wielkiem Księztwie Poznańskiem, własność p. Erazma Zabłockiego, nabył pan Szafarkiewicz za 140,000 talarów. Rozległość dobr tych wynosi 3,140 morgów włącznie z jeziorem, zajmującem około 500 morgów.

— Podług najnowszych wiadomości z Berlina, postanowiono wystawić centralny dworzec kolei żelaznej w Jerzycach. Kolej poprowadzoną będzie przez ulicę Winiary w Poznaniu, na Tamę Garbarską, i tam wybudowany będzie most na Warcie.

— Dowiadujemy się, że obecnie w Ostendzie przebywa pani Teodozja Friderici-Jakowicka.

— Oglądaliśmy przeszłej niedzieli czternaście arkuszy, formatu szesnastki, dziełka pod tytułem: „Pogadanki astronomiczne“ napisane przez Juliana Bayera, a ozdobione drzeworytami, wyobrażającemi Kopernika, Newtona i Sniadeckiego. Jest to większa część całego dziełka, która wyjdzie na końcu b. m., a najdalej w pierwszej połowie Października.

— *Panie Redaktorze!* W sobotnim i w środowym numerze Kurjera zamieściłeś artykuł, iż p. Lange, właściciel składu wódek, likworów, spirytusu i araku w domu W. Naimskiego, przy ulicy Przejazd Nr. 649, niegdyś pod firmą K. Schnajdera będącego, posiada również trunki z innych znaczniejszych dystylarni. Dla niewprowadzenia zatem w błąd Szanownej Publiczności, dystylarnia pod firmą Karola Schnajder w Warszawie, ma zaszczyt upraszać W-go Pana, abyś w piśmie swojem również ogłosić raczył, iż dystylarnia ta do składu pana Lange od dwóch miesięcy żadnych swoich wyrobów nie dostawia, a tem samem w onymże sprzedawane być nie mogą, i że jedynie zaręcza za dobroć wyrobów swoich, opatrzonych jej etykietą i pieczątką z napisem „Dystylarnia K. Schnajdera w Warszawie“ i nabytych w składach przy rogu Alei Ujazdowskiej i placu św. Aleksandra, jako też w nowootworzonym sklepie przy rogu ulicy Długiej i Przejazd obok handlu dawniej Koelichena obecnie pp. Sowińskiego i Szulca. — 6137 —

— Professor śpiewu p. *Ciaffei* powrócił z zagranicy.

— Artysta *Bahré*, przybył z zagranicy.

— W tych dniach powrócił z zagranicy p. Koch, właściciel cukierni.

— Księgarnia Michała Frühlinga w gmachu teatralnym pod filarami, otrzymała z zagranicy na nadchodzące święta dla Izraelitów książek do nabożeństwa p. t. „Machsor“, jakoteż „Sydor i Techinoth“ w języku hebrajsko-niemieckim, wydanie bardzo ozdobne, oprawne, z złoconemi brzegami i wyciskami, oraz w aksamit. Sprzedają się takowe po cenie zniżonej.

— 6140 —

— Straciwszy żonę i zostawszy sam jeden z trojgiem dzieci, których wyżywić nie jestem w stanie, zmuszony jestem, chociaż z bolem serca rozstać się z niemi. Może więc kto z osób zamożnych zechce je przybrać za swoje. Chłopczyk ma lat 3, a dziewczynki: jedna 5, a druga 10 lat. Wiadomość na Nowem Mieście, Nr. 306, u pani Puławskiej. — 6142 —

— Istniejący od lat ośmiu Skład Wódek, Likworów, Spirytusów i Araków w domu W-go Naimskiego, przy ulicy Przejazd, pod Nr. 649, dawniej pod firmą K. Schnajder następnie Arrasch, przeszedł obecnie na własność p. Wilhelma Lange, który pracując lat kilkanaście w różnych dystylarniach tutejszych i nabrawszy przekonania, iż wyroby z dystylarni J. Fuchsa, posiadają niezaprzeczoną wyższość nad wszelkiemi innemi tego rodzaju wyrobami, zaopatrzył skład rzeczony po większej części trunkami z tejże dystylarni pochodzącemi, niezależnie od trunków, które i z innych znaczniejszych dystylarń po cenach umiarkowanych sprzedaje, z tą tylko różnicą, iż nie zmieniając miejsca dotychczasową firmę K. Schnajder na właściwą J. Fuchs zmienił. — 5993 — (13397)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Ponure, bo nie pokojowe są nowiny z Paryża; giełda w panicznym strachu, a co najwięcej zwraca uwagę, to zamieszczenie, niezgodnej z prawdą wiadomości w „Monitorze“. Podczas kiedy w tym poważnym organie rządu, jenerał Fleury był pomieszczony, jako należący do orszaku obozowego J. C. M. pod Châlons, tenże opuścił zaraz za Paryżem pociąg cesarski i pojechał spiesznie do Szwajcarji.

Paryzki korrespondent „Times'a“, który bynajmniej

nie należy do alarmistów z professji, zapewnia, że niema najmniejszej wątpliwości, iż (jak to donoszą prowincjonalne dzienniki) wszystko, co otacza fortyfikacje pogranicznych warowni, bez miłosierdzia i z pośpiechem z ziemią zrównywają. Właściciele ogrodów na przedmieściu Marly w Valenciennes, otrzymali rozkaz od władzy wojskowej, ażeby wszystko, co tylko się nazywa kioskiem, pawilonem, altaną, bezzwłocznie zburzyli, a nawet parkany i sztachety zniesione być muszą. Belfort otrzymuje obecnie tak zwane uzbrojenie bezpieczeństwa, „armement de sureté“, które składa się z nie mniej, nie więcej, jak 250, wyraźnie dwustu pięćdziesięciu dział pozycyjnych, a wszystkie inne fortece pograniczne już są w podobny środek obronny zaopatrzone.

W obec takiej wiadomości, dziwnie wygląda artykuł w „Etendard“, podpisany przez p. Vitu, który pokój za niezawodny uważa i walczy energicznie przeciwko wszystkim zatrważającym wieściom, mającym związek z ewentualnemi zmianami losów Belgji i rewolucyjnemi agitacjami we Włoszech. P. Vitu utrzymuje, że lord Stanley, podczas swojego teraźniejszego pobytu w Paryżu, oświadczył się najzupełniej przekonanym, iż pokój powszechny w żadnym punkcie ani zagrożonym, ani narażonym nie jest.

„France“ zamieszcza, podany już w treści, w rubryce depesz telegraficznych, artykuł pod nazwą „Trzy traktaty“, w którym powiada, że traktaty paryzki, zürichski i pragski, rozwiązały względem Francji kwestję wschodnią, włoską i niemiecką, i Francja przyjęła lojalnie stanowisko, jakie jej też traktaty naznaczyły. Skutkiem tego, jeżeli nikt międzynarodowych umownych punktów nie narusza, to nietylko, że wojna jest niemożliwą, ale niema nawet spornej zasady. Wojna mogłaby tylko wtedy wybuchnąć, gdyby Rossja nanowo zagroziła nietykalności Turcji, albo gdyby Austrja odzyskała swój przeważny wpływ na półwyspie włoskim, albo gdyby Włochy Rzym zabrały, albo nakoniec, gdyby Prussy chciały pochłonąć w siebie niemieckie południowe państwa. Dopóki żadna nowa sytuacja, czego, ma się rozumieć, nikt przewidzieć nie może, nie wyjdzie na wierzch jak oliwa, to można i należy uważać opierający się na dyplomatycznych czynnikach pokój za zapewniony uważać.“

Od lat kilku weszły w modę tak zwane „strike“ czyli zmowy robotników, usiłujących przez jednoczesne wszędzie zaprzestanie pracy wymódz na właścicielach fabryk powiększenie dziennej płacy. Obecnie zmowę taką, jak donosi telegram Wolffa, zamierzają doprowadzić do skutku drukarze paryzcy. Rzecz to niemałej wagi, bo przez czas niejaki bylibyśmy pozbawieni głównego źródła politycznych wiadomości.

Twierdzą, że Garibaldi opuścił Kaprerę i udał się do Malty, a stamtąd do Neapolu, gdzie na niego oczekują. Z podróżą tą łączą pogłoskę, według której dymissję wziętą temi czasy przez wielkiego włoskiego agitatora z mandatu deputowanego, przypisać należy listowi Mazziniego. Wnoszą stąd, że ci dwaj naczelnicy stronnictwa czynu, porozumieli się względem stanowczego działania. Wszelako pomijając okoliczność, że przypuszczenie to, nie jest poparte żadną namacalną poszlaką, sprzeciwia się takowe ostatniemu manifestowi Mazziniego, w którym zalecał być cierpliwym i czekać.

Rząd turecki zamierza zaprowadzić ważne reformy w Bulgarji, których głównym wnioskodawcą i gorliwym poplecznikiem jest Midhat Pasza b. gubernator tej prowincji, a obecnie prezes Rady Stanu. Ten wysoki dygnitarz, który miał sposobność dobrze zbadać tę kwestję, proponuje nietylko reformę systemu administracyjnego, ale spodziewa się nadto praktyczniejszych rezultatów z rozkrzewienia oświaty publicznej pomiędzy tym ludem pracowitym, uczciwym i mniej niż inni słowiańscy poddani Sułtana ulegającym obcym poduszczeniom.

Świat polityczny w Konstantynopolu mocno się zdziwił ukazaniem się fregaty admiralskiej amerykańskiej, która przepłynęła Dardanelle i zarzuciła kotwicę w Bosforze, pomimo traktatów wzbraniających tego okrętom wojennym państw zachodnich. Admirał Farragut przybył w odwiedziny i znalazł jak się samo z siebie rozumie, przyjacielskie przyjęcie, tak ze strony Porty, jak ze strony dyplomacji europejskiej, którą podejmował na pokładzie „Franklina“. Wiele mówią, a nawet piszą po dziennikach o nocie, jaką niby admirał amerykański miał doręczyć rządowi tureckiemu, i w której imieniem gabinetu waszyngtońskiego domagał się wolnej żeglugi po morzu Czarnem i niepodległości Kandji. To ostatnie żądanie jest nieprawdopodobnem, gdyż admirał Farragut nie ma żadnej dyplomatycznej missji do spełnienia, a deputacji Greków która złożyła mu adres, odpowiedział z tak nadzwyczajną dyskrecją i oględnością, że nie mógł obudzić w niej nadziei, iż się stanie tłomaczem jej życzeń przed Portą. Co innego wcale w kwestji swobodnej żeglugi przez ciaśniny i po morzu Czarnem: tu idzie o samą zasadę międzynarodowego prawa morskiego, od którego jedyny wyjątek, w czasie pokoju, na podstawie traktatów, zrobiono na korzyść Turcji. Łatwo zrozumieć, że Ameryka, która chciałaby mieć wszystkie morza otwarte dla swej marynarki, poczytuje te traktaty za naruszenie praw bezwzględnej morskiej swobody i uważa je za niebyłe i nic nie znaczące dla swojej bandery.

(Ind. bel., Nordd. Allg. Ztg, J. des Déb., N. P. Ztg)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 10 Września, godz. 11 m. 50 wnocy.

Paryż 10.— „La France“ donosi ponownie o czynnych przygotowaniach, dokonywanych przez komitety pansławistyczne nad brzegami Dunaju i podaje nazwiska członków komitetowych.

ROZMAITOŚCI.

CAŁY BALET W KOZIE.

W teatrze w Castellamare, w neapolitańskiem, zaszła temi dniami scena, niezapowiedziana wcale na afiszu.

Opera tylko co się ukończyła. Balet miał się rozpocząć: było to więc w antrakcie. Wszystkie tancerki były już gotowe: na scenie pierwsza tancerka panna R. robiła entre-chats, wprawiając nogi do skoków. Nagle wychodzi z garderoby koryfejka (tancerka drugiego rzędu) dopiero co wczoraj zaangażowana, ubrana bez porównania suciej od panny R., cała w brylantach we włosach, na szyi i na rękach. Na ten wi-

dok, cały corps de ballet zawrzał oburzeniem. Pierwsza tancerka omal nie dostała spazmów. Okrzyki: „Precz z djamentami! Tyś powinna być tak samo ubrana jak i drugie,“ następowały po sobie bez przerwy, słowem krzyk, pisk, wrzawa.

Koryfejka przyprowadzała wszystkie towarzyszki do wściekłości swoim olimpijskim spokojem. Panna R. „gwiazda miejscowa“ podchodzi do niej, i w wyrazach... cokolwiek niegrzecznych, oświadcza jej, że nie ścierpi, aby jakaś tam koryfejka lepiej od niej była ubraną, każe więc jej albo się przebrać, albo nie wychodzić na scenę.

Koryfejka wyszedłszy z cierpliwości, płaci tą samą monetę „gwiaździe“. Przybywa dyrektor, chce uspokoić, pogodzić wszystkich, ale ani „gwiazda“, ani koryfejka, ani corps de ballet nie słuchają go. Obelgi sypią się jak z worka.

Publiczność ze swej strony zaczyna postrzegać, że entre-acte za długi i niecierpliwi się, a niecierpliwość ta wzrasta, gdyż słyszy jakiś hałas za kortyną. Wszyscy tupią, biją laskami o podłogę i wołają: Balet! balet!

W tej chwili przed kortynę wybiega panna R., z włosami potarganemi, z poszarpaną spódniczką. Na ten widok publiczność umilka. Tancerka zabiera głos, i zaczyna opowiadać w najlepsze, o wszystkiem co zaszło. Publiczność, która nie spodziewała się takiej przemowy, przyjmuje słowa panny R. przeraźliwem gwizdanie. Ta mdleje i upada. Matka i siostry przybiegają na jej ratunek. Publiczność gwiżdże bez miłosierdzia.

W tej chwili maszynista, prawdziwy żartowniś, podnosi zasłonę. I cóż widać na scenie? Prawdziwe pole bitwy i bój w największym zapale. Cały corps de ballet szarpie się z koryfejką i kilku jej przyjaciołkami, które jej przyszły na pomoc.

Nareszcie zjawia się kommissarz policji i pakuje do kozy i „gwiazdę“ i corps de ballet i koryfejkę i figlarza maszynistę: a publiczność opuszcza salę zachwycona ten zaimprowizowanem intermezzo.

NA EGZAMINIE WYŻSZYM.

Nauczyciel. Proszę mi wymienić imiona założycieli starożytnej Romy.

Uczeń. Romy? zaraz, Gutenberg—nie!...

Nauczyciel. Ależ przecie w samem już nazwisku miasta zbudowanego na siedmiu wzgórkach, jest ślad imion jego założycieli.

Uczeń. Ah! prawda!... Romeo i Julja...

PO OBIEDZIE.

Bankier. Czemu pan cygaro, które mu dałem do wypalenia, zawijasz w ten kawałek gazety? Co?

Literat. Dla tej prostej przyczyny, że gdy pan bankier robi jaką ofiarę, to się zawsze zamieszcza w pismach publicznych.

SZARADA.

O wprost *drugo* wspak *pierwszo!* kiedy wieszcz
Unosi się ku niebu na słońca promieniu, (w natchnieniu,
To wolno się odważyć takiemu poecie
Patrzeć jak *wszystka* śmiało w jego *drugie trzecie.*

(Znaczenie zeszłej Szarady, *Porozumienie*).



KOLEJE ŻELAZNE



ODCHODZĄ:

		Godz: Min:	
z Warszawy do Sosnowca i Granicy	pociąg pospieszny	6—30	rano.
	pociąg osobowy	11—„	rano.
do Alexandrowa . .	pociąg ditto	1—33	po połu:
. . . .	pociąg pospieszny	6—30	rano.
do Terespola	pociąg osobowy	10—„	rano.
do Petersburga	pociąg pospieszny	11—„	rano.
	ditto osobowy	11—„	w nocy

PRZYCHODZĄ:

do Warszawy z Sosnowic i Granicy	pociąg pospieszny	8—51	wieczór
	ditto osobowy	5—38	po połu:
z Alexandrowa .	ditto ditto—	3—„	po połu:
	ditto posp: (razem z Granicznym)		
z Terespola	ditto osobowy	5—36	po połu:
z Petersburga . . .	ditto pospieszny	5—20	po połu:
	ditto osobowy	4—10	rano.

—*Wystawa obrazów ś.p. Simmlera* w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 7ej wieczorem. Wejście kop. 15.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

— **Dolina Szwajcarska.** Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6½, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYMFONJE** wejście 30 kop.) —3366—(8032)

Jutro:

Uwertura do trajedji „Struensee," Meyerbeera.
„Die Publicisten," walc Straussa, (nowy).
Introdukcja z op. „Mignon," Thomasa, (nowa).
Sekstet i Finał z op. „Hugonoci," Meyerbeera.
Uwertura z op. „Die Niebelungen," H. Dorna, (nowa).
„Künstlerleben," walc Straussa.
„Hymny do Śtej Cecylji," solo na skrzypce, z harfą i orkiestrą, Gounoda, (na powszechne żądanie).
„Vox populi," potpourri Conradiego.
Uwertura z op. „Semiramida," Rossiniego.
„L'estazi," walc Arditiego, instr. Bilse.
„Poczta." solo na trąbce i 4ch waltorniach, wykonają PP: Kühnert, Politz, Müller, Schwan i Kohser.
Chór żołnierzy z op. „Faust," Gounoda.
Początek o godzinie 6ej.— Wejście Kop. 20.

Pojutrze:

„Uwertura radosna," K. M. Webera.
„Accellerationen-walz," Straussa.
„Duet pieśni," J. Vogta.
„Grosser Fackeltanz" B-dur, Meyerbeera.
„Faust-uwertura," R. Wagnera.
„L'estazi-walc," Artitiego, instrumentował Bilse.
„Podróżny," pieśń Fr. Schuberta, instrumentował Bilse.
„Podróż po Europie," potpourri Conradiego.
Uwertura z op. „Dinorah," Meyerbeera.
„Wśród grzmotu i błyskawic," polka Straussa.
Berceuse z baletu „Swanhilde," Księcia Emila von Sayn-Wittgenstein.
„Marsz jubileuszowy," Bilsego.
Początek o godzinie 6ej — Wejście Kop. 20. —6155—

TEATR RAPPO,

dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej Początek o godzinie 7½ wieczorem. (47) —4526—

W **Kassyno** dawniej Francuzkiem, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, **dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Niemieckich** daje Przedstawienia składające się ze śpiewów i scen komicznych. —5374—(12131) **W. K.**

Dziś: **Die Hochzeitsreise** (w dwóch obrazach). **Der Gefoppte oder das verrathene Geheimniss.**

Jutro: **Glückliche Flitterwochen. Staberl im Verhör. Flotte-Bursche.** —6139—

TRUPPA ŚPIEWAKÓW niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie.— Początek o godz 7½. —4802— (5528)

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w nowo wyrestaurowanej Sali.

Dziś: Pierwsze przedstawienie Panien **Liny i Anny Bartholdi 1) Der Kaffeklatsch. 2) Miller und Müller.**

Jutro: Drugie przedstawienie pp. **Anny i Liny B. 1) Up ewig ungetheilt 2) DerReisende Student oder der Teufel in der Mühle.** (po raz pierwszy). —6159—

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komicznych Śpiewaków.** Początek Orkiestry o godzinie 6ej, a Przedstawienia o godzinie 7ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (15—25) —4840—(8267)



PIERWSZE,

OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE

Z FLENSBURGA,

Jutro, to jest w Niedzielę, otrzyma niezawodnie Skład **Ant. Stępkowskiego.** (1—1) —6158—(13,799)



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE

Z FLENSBURGA,

jutro nadejdą po raz pierwszy do Składu Win i Delikatesów, w gmachu Teatralnym, **Aleksandra Bocquet.** (1—1) —6157—(13,759)



WINOGRONA KURACYJNE

Peszteńskie i Badeńskie,

słodsze od poprzednich początkowych transportów, nadchodzą co drugi dzień do Składu Win i Delikatesów **S. Rozmanitha.**

NB. Jak już poprzednio wzmiankowałem, ani tokajskie, ani też włoskie winogrona, nie bywają u nas przepisywanemi na kuracyę, lekarze bowiem powszechnie wyznaczają na ten cel okolice Renu, Meran, Preszburga i Pesztu, co do tokajskich, te są za nadto silne, a więc właściwego skutku w kuracji sprawiać nie mogą, a nadto wysełka ich prawie jest nie możliwą, bo żaden z większych właścicieli częściowo takowych nie sprzedaje. **S. Rozmanith.**
(1—3) —6154—(13,794)

TEATR WIELKI. Dziś: **Tułacz.**
Jutro: **Orfeusz.**

TEATR ROZMAITOŚCI Jutro: **Drzemka Pana Prospera. Lekcja śpiewu.**
Pojutrze: **Lektorka. Kapelusz zegarmistrza.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1868 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: 2				
Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 42				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	86	—	85	67
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	79	10	78	80
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	17	67	90
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	135	50	135	—
„ „ „ z r: 1866	134	25	133	75
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	60	17	59	67
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	—	—	91	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	88	50
Akcje Fabryczno-Łodzkie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs: — k: 88⁸/₉
Od Likwidacyjnych kop: 113⅓
Berlin, Weksel 100 tal: 2 m. 119¹¹/₁₂ — 119⅔
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 41— rs. 7 k. 39½.
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k. 20 rs. 87 k. 90.
Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. 107 k. — rs.—

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 10 Wześ. płacono: Za korzec pszenicy od rs: 6 k: 30 do rs. 7 kop: 50; żyta od rs: 5 k: 40 do rs: 5 k: 55 owsa od rs: 3 k. — do rs: 3 kop. 15; gryki od rs: —kop: — do rs: —kop: — kartofli od rs: 1 kop: 20 do rs: 1 kop: 50.

Okowity płacono dnia 10 Września za wiadro od rs. 4 k. 20⅖ do rs. 4 k: 26 za garn. od rs: 1 k: 37 do rs: 1 k. 38¾.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej,— Redaktor, Wacław **Szymanowski.**

DWA DODATKI.

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 199.
Sobota. — Dnia 31 Sierpnia (12 Września). — Rok 1868.

Wiadomości Literackie.

— **Opiekun Domowy,** Ner 36, wyszedł z druku i zawiera: Chełmno, przez M. K. (z drzewo:); Pająk, wiersz, p. Ant: Czajkowskiego; Świetne wychowanie i szkoła nieszczęścia, obrazek obyczajowy, p Adama Pługa; Podróż nad Wartę, przez Franciszka Gumowskiego (c. d.); Pierwszy dar Froebla, przez Mścisława Kamińskiego (z drzeworytem).

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Września r. b., o godzinie 12ej wpołudnie, odbędą się w Sali Posiedzeń Magistratu, Licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje:

1mo) Na dostawę Drzewa opałowego dla Biur Magistratu i Służby pod Zarządem Jego zostającej, w ciągu roku jednego, to jest od dnia 3 (15) Października r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1869 r., w ilości około 1,200 sztuk w klocach po 24 stóp w przecięciu długich a od 13 do 18 cali w cieńszym końcu grubych, wraz ze zwózką, potarciem, połupaniem ułożeniem w drwalni, od cen następujących:

Za sztukę od	14—15	cali w cieńszym	końcu	grubą,	Rs. 2 K. 92½.
„	15—16	„	„	„	Rs. 3 K. 42½.
„	16—17	„	„	„	Rs. 3 K. 80.
„	17—18	„	„	„	Rs. 4 K. 25.

Pożądanem jest jednakże, aby drzewo w jednakowych wymiarach dostarczone być mogło, mianowicie od 14 do 15 cali w cieńszym końcu grube.

2do) Na dostawę Drzewa sosnowego drobno połupanego, na podpałkę węgla kamiennego służyć mającego przez ciąg roku jednego, licząc termin od dnia 3 (15) Października r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1869 r.

Dla Aresztu policyjnego sążni kubicznych 12.
Dla Aresztu dłużników na Lesznie takichże sążni 6.
Razem sążni kubicznych 18.

Od ceny po Rs. 13 Kop. 75, wyraźnie Rubli srebrem trzynaście Kopiejek siedemdziesiąt pięć, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o którą z takowych dostaw, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen na wstępie poszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M Warszawy, na złożone w tejże wadjum do dostawy od 1szej Rs. 240; a od 2giej Rs. 20, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy Drzewa, (wypisać z ogłoszenia z cenami), i odstępuję od takowych cen procentów NN, (wypisać literami); poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości rs. NN i na koszta ogłoszenia rs. N, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.
(3—3) —5944—(D. W.)

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Września r. b., o godzinie 12 wpołudnie, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowa-

ne deklaracje, na sprzedaż $1/6$ części placu miejskiego pod Nrem 1582E, w Warszawie przy drodze Jerozolimskiej i ulicy Składowej położonej, literami *a, b, c, d,* na planie sytuacyjnym zakreślonej, której powierzchnia wynosi 6785,53 stóp kwadr. ruskich czyli łokci kwadratowych polskich 1925, a frontu od ulicy Jerozolimskiej łokci bież. 35 od ceny po rs. 2 kop: 25, wyraźnie po rubli srebrem dwa kopiejek dwadzieścia pięć za łokieć kwadratowy, w warunkach licytacyjnych zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie, literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą cenę jednego łokcia, po jakiej rzeczony plac nabyć się deklarują.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone wtejże wadjum w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące wmowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się nabyć $1/6$ część placu miejskiego pod Nr 1582E, w Warszawie przy drodze Jerozolimskiej i ulicy składowej położonego, literami *a, b, c, d* na planie sytuacyjnym zakreśloną, której powierzchnia wynosi 6785,53 stóp kwadratowych ruskich czyli 1925 łokci kwadratowych polskich, a frontu od ulicy Jerozolimskiej łokci bieżących 35, ofiarując za każdy łokieć kwadratowy po rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, Witkowski.

Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.

(1—3) —6026—(D. W.)

KOMMISJA RZĄDOWA SPRAWIEDLIWOŚCI,

podaje do wiadomości, że w dniu 19 Września (1 Października) r. b. o godzinie 12 w południe, w pałacu przy ulicy Długiej, w miejscu jej posiedzeń, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla bióra tejże Kommisji Rządowej i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w latach trzech po sobie idących, to jest $18^{68}/_{69}$, $18^{69}/_{70}$ i $18^{70}/_{71}$, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do dnia 19 Września (1 Października) 1871 roku drzewa sosnowego opałowego w sążniach kubicznych z porżnięciem i połupaniem, którego ilość w przybliżeniu wynosić może rocznie sążni 230. Cena do licytacji oznacza się, za sążeń kubiczny z porznięciem i połupaniem, oraz złożeniem podług miary do drwalni po rs. 10. Kto więc w deklaracji swej, od tej ceny najwięcej na korzyść Skarbu odstąpi, ten utrzyma się przy dostawie drzewa. Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt, w zwykłych godzinach biurowych w Wydziale Administracyjnym Kommisji Rządowej Sprawiedliwości. Do licytacji dopuszczeni będą tylko handlujący drzewem i posiadający w Warszawie składy drzewa, a w tym celu konkurenci obowiązani są dołączyć do deklaracji na stęplu ceny kop. 75 spisanej i na ręce Dyrektora Kancellarji Kommisji Rządowej Sprawiedliwości złożyć się mającej, dowody kwalifikacyjne, oraz złożyć vadium w ilości rs. 300, gotowizną lub papierami publicznemi. Deklaracja winna być napisana wyraźnie, jeżeli można własnoręcznie, a w każdym razie przez składającego deklarację podpisana, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, podług następującego wzoru.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Kommissji Rządowej Sprawiedliwości z d. 16 (28) Sierpnia r. b. Nr 9661, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla bióra sejże Kommisji i Wazszawskich Departamentów Rządzącego Senatu w latach trzech po sobie idących, to jest $18^{8}/_{9}$, $18^{69}/_{70}$ i $18^{70}/_{71}$, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) r. b. drzewa sosnowego opałowego, w sążniach kubicznych, w ilości sążni 280, licząc za taki jeden sążeń dostawiony, oraz porznięcie, połupanie i w drwalni podług miary ułożenie rub. sr. . . kop. . . wyraźnie rubli srebrem . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Vadium w ilości rs. 300, wyraźnie rubli srebrem trzysta dołączam.

Stałe zamieszkanie moje jest w N., przy ulicy N., pod Nr N.

W Warszawie, dnia 16 (28) Sierpnia 1868 r.

Z upoważnienia: Dyrektor Kancellarji,

M. Holewiński.

(2—3) —5870—(D. W.)

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu IXgo i Xgo Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych, Ruchomości, a mianowicie: Meble i różne Sprzęty i Utensylja gospodarskie, w dniu 3 (15) Września r. b, o godzinie 2ej z południa, pod Nr 1258a, przy ulicy Nowy-Świat, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.— Sosonko.

2—2) —5992—(D. W.)



W Sklepie Kwiatów świeżych i Nasion, **Braci BARDET**, ogrodników przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9, naprzeciw Kościoła Ś-go Antoniego, można dostać cebuli Hiacyntów w 60 najpiękniejszych gatunkach od kop. 20 do 60 kop. za sztukę, Tulipanów od 5 do 15 kop., Kopa najpiękniejszych Tulipanów mieszanych za rs: 2 kop: 50; zaś mniej pięknych kopa za rs: 1 kop: 50; Tacetty po kop: 10; Narcyzy od kop: 5 do k: 15 za sztukę; kopa Narcyzów pełnych, gruntowych, pachnących za rs: 3 kop: 50; kopa Narcyzów pojedyńczych za rs. 2 kop: 50; Krokusy po kop: $2^1/_2$; kopa za rs: 1 kop: 20; Amaryllisów różnych od kop: 50 do rs: 1; Anemone pełny po kop: 5; Ranunkuły pełne po kop: 5; Fritilaria Imperialis po kop: 15; Gladiolus czyli Mieczyki od $7^1/_2$ do 75 kop: za sztukę; Flance Truskawek wielko-owocowych kopa za rs: 1; pięć kóp za rs: 4; za tuzin Truskawek najnowszych 50 kop:, za kopę rs: 2 kop: 50. Drzew owocowych, Krzewów ozdobnych i Bukietów z kwiatów świeżych można zawsze dostać na zamówienia od rs: 1 do rs: 10 i wyżej; Bukiety dla Panny Młodej zupełnie białe gustownie ułożone od rs: 5 do rs: 10; Girlandy dla Panny Młodej od rs: 5 do rs: 10; Bukiety do gorsu dla Panny Młodej od rs: 1 do rs: 5; Bukieciki do Fraka ze wstążkami od kop: 30 do 50. Wobecnym czasie, Melonów, Kantalupów i Arbuzów z własnego hodowania i w najsmaczniejszych gatunkach po cenie umiarkowanej. (2—3) —6023—(13,550)

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 117 (nowy 8), w domu Hr. Pusłowskiego. Wiadomość na miejscu. (3—3) —5984—(13400)

Mam honor zawiadomić, iż dla dogodności Szanownej Publiczności, z dniem 1 Września, przy zbiegu ulic Twardej i Siennej, pod Nr 1090d, otworzyłem

Skład Węgli Kamiennych

krajowych i zagranicznych

z najlepszych kopalń, jakoteż drzewa opałowego suchego, twardego i miękkiego na sążnie i pół sążnie w szczapach i rąbanego. Węgiel stosownie do życzenia kupujących sprzedaje na miary i wagi i o ile można starać się będę, aby w dobrym gatunku tak węgiel jak drzewo znajdowało się w moim Składzie, aby zadosyć uczynić Szanownej Publiczności.

J. Zdziemborski.

(3—3) —5949—(13,386)

DONIESIENIE.

NOWO OTWARTEGO STAŁEGO SKLEPU PŁÓCIEN CZYSTO LNIANYCH, NAKRYĆ STOŁOWYCH, I BIELIZNY GOTOWEJ DAMSKIEJ I MĘZKIEJ.

S. LILIENTHAL.

przy ulicy Długiej (Hotel Niemiecki), Nr 584 dom Wgo Roeslera.

Od chwili otwarcia mego stałego sklepu z płótnami czysto lnianemi, jako to: Wilnerowskiemi, Holenderskiemi, Saskiemi i innych fabryk renomowanych, nakryciami stołowemi, bielizną gotową męzką i damską, oraz wielu podobnemi towarami. Cała publika uznając najzupełniejszą dobroć takowych, zaszczyca mię ciągłemi zakupami, chociaż niektórzy z PP: handlującym, tytułującym się kupcami hurtowemi (en gross nie mogąc wytrzymać konkurencji ze swemi płóciennemi towarami, dla przywabienia publiki, zapraszają takową przez pisma oświadczając, że oni tylko mogą sprzedawać towary za pół darmo, czego już wcale nie zazdrościm, gdyż wszystkim wiadomo, że z fabryk renomowanych towarów za pół ceny sprzedawać nie podobna, czego dają ciągłe dowody, jeżeli sami sobie przyznają na każdym kroku w ich ogłoszeniach, **że nieprawdopodobne** i **niemożebne**, a dla większego wrażenia i effektu **niby** zapraszali PP. kupców o zakupywanie u nich towarów za pół ceny, obiecując jeszcze znakomite zyski z ich sprzedaży.

Szanowna zaś Publiczność wiedząc, **że każdy nowo-otwarty magazyn, stara się wszelkiemi siłami o danie rękojmi dobrocią i taniością towarów**, nie przestaje mnie też bezustannie zaszczycać ciągłemi zakupami, za które składając najszczersze podziękowanie, upraszam o dalsze magazynu mego (jak dotychczas) odwiedzanie i załatwianie sprawunków; a Panom Kupcom (en gros), oświadczam, że jeśli chcą mieć prawdziwą korzyść, aby pofatygowali się do mego magazynu, gdzie otrzymają towar czysto-lniany, z fabryk renomowanych, bez szumnych nazw, oraz z rabatem fabrycznym.

Ceny stałe.

BARDZO NIZKIE, GDYŻ LICZĘ NA MAŁY PROCENT, A CIĄGŁĄ SPRZEDAŻ, mianowicie:

Sztuka płótna Szlązkiego	rs. 9 k. —
Sztuka płótna Willnerowskiego	„ 11 „ —
Sztuka płótna Irlandzkiego	„ 10 „ —
Sztuka płótna Belgijskiego	„ 12 „ —
Sztuka płótna Bilenfeldzkiego	„ 15 „ —
Sztuka płótna Saskiego (z 3 nitek kręconych)	„ 13 „ —
Sztuka Weby Irlandzkiej	„ 18 „ —
Sztuka Weby Bilenfeldskiej	„ 23 „ —
Sztuka weby belgijskiej	„ 24 „ —
Sztuka weby wiejskiej	„ 15 „ —

i drożej

Sprzedaje się także w pół sztukach.

Koszule z dobrego płótna prawdziwego Willnerowskiego tak męzkie jak i damskie od rs. 1 kop. 35.

i drożej

Calesony od kop. 90.

Gorsy do koszul webowych od kop. 40
$1/2$ tuzina chustek do nosa czysto-lnianych od kop. 90.
$1/2$ uzina chustek batystowych od rs. 1 kop. 55
Chustki fularowe w różnych gatunkach od rs. 1 k. 50
Obrusy białe i kolorowe na stół od kop. 65
Serwety wełniane i kaszmirowe od rs. 2
$1/2$ tuzina Serwet deserowych w każdym kolorze od k. 55
Płotno Holenderskie na prześcieradła, 3 łokcie szerokości mające, łokieć od kop. 50

i drożej

Sztuka ręczników gospodarskich, łokci 27 od rs. 2
Garnitur na 6 osób „Damast“ od rs. 3 kop. 25.
Garnitur na 12 osób „Damast“ od rs. 5 kop. 50.
Prawdziwe Angielskie Kołdry pikowe, białe i kolorowe po bardzo nizkich cenach
Weba pąsowa na wsypki łokieć od kop. 30
Drelichy na materace łokieć od kop. 17.
Perkale białe, w różnych gatunkach, łokieć od k. 11
Resztki Płótna łokieć od kop. 17.
Płótno domowe łokieć od kop. 17

i drożej

Nadszedł świeży transport Koszul kolorowych, które sprzedaje się po bardzo nizkich cenach.

Posiada także znaczny zapas cienkiej Weby Hollenderskiej i batystowej, sztuka od 27 rs. do rs. 75, Nadszedł świeży transport Serwet stołowych prawdziwie hollenderskich, tak białych jak i kolorowych na stół, oraz garnitury na 6 i 12 osób, które sprzedaje się po bardzo nizkich cenach.

Obstalunki w Królestwo i Cesarstwo, od rs. 20 za opłatą pocztową będą na zamówiony czas akuratnie i sumiennie wykonywane.

(1—5) —6092—(12,513)

Znany od lat trzydziestu

PŁYN

wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jakoteż wszełkiego rodzaju odzięblenia, jest do nabycia każdegoczasu w Sklepie Rozmaitości Pana **Nake**, przy ulicy Krak: Przed:, w domu obok Kościoła Śgo Józefa Opieki i Sklepu Broni P. Bekera, wprost Saskiego Placu, na miejscu kosztuje rs. 1, Pocztą zaś rs. 2. (2—3) —5969—(1259.)

Kucharz

znający dokładnie swoją sztukę, życzy przyjąć obowiązek. Bliższa wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 2859, u Państwa Wodzyńskich. (3—3) —5987—(13403)



Para Koni siwych powozowych,

są do sprzedania pod Nr 1655, róg ulicy Wspólnej i Placu Śgo Aleksandra. Widzieć je można od godziny 10ej do 4ej po południu. Stankret Franciszek wskaże. (2—3) —6064—(13562)

WIELKI SKŁAD

FORTEPJANÓW I INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH

HERMANA I GROSMANA,

NUMER 484*a*, ULICA MIODOWA, WPROST RZĄDU GUBERNJALNEGO.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiada znakomity wybór FORTEPJANÓW koncertowych, salonowych, kwadratowych, mechanicznych (to jest samogrających), i PIANINA z angielską i wiedeńską mechaniką, ORGUE-MELODIKONY kościelne, salonowe, mechaniczne,, i wszelkiego rodzaju mniejszych rozmiarów instrumenta, dające się składać w małe pudełka. Wszystkie te instrumenta, skład sprowadza wprost z najpierwszych w świecie fabryk, i sprzedatakowe po jak najumiarkowańszych cenach. Dla dogodności kupujących, przyjmują się w zamian fortepiany używane. Kupujący mogący przedstawić stosowną gwarancję, mogą mieć dogodność nabycia instrumentów, z rozłożeniem części należności na terminy. Oprócz tego urządził skład **OSOBNY SALON** do wynajmowania instrumentów, i przexnaczył na ten cel **STO DOBOROWYCH INSTRUMENTÓW**. Gdyby który z PP. klientów życzył sobie po jednorocznem wynajęciu instrumentu, takowy nabyć na własność, wolno mu będzie potrącić *połowę* już opłaconego najmu, dopłaciwszy resztę do *realnej* przy wynajęciu *umówionej ceny*. —3764—(8965)

Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania **PORTRETY** dużych formatów, w złoconych ramach, Panujących Osób: **Aleksandra Igo**, **Mikołaja Igo**, **Piotra Igo**, **Katarzyny IIgiej**, **Napoleona Igo**, **Fryderyka Igo**, **Księcia Poniatowskiego**, i **Syna Króla Włoskiego**, za bardzo przystępną cenę. Obejrzyć można codziennie w **Magazynie Kożanczykowa**, naprzeciw Gimnazjum Ruskiego, przy ulicy Nowy-Świat. (3—3) —5982—(13381)



TRYKI francuzkie **Rambouillet** i angielskie **Southdown**, które się obfitością i szlachetnością wełny, jako i wielkim wzrostem odznaczają, pochodzenia z najznakomitszych owczarń francuzkich i angielskich będą przez czas **Jarmarku na Ś-ty Mateusz** r. b. w Łowiczu, po umiarkowanych lecz stałych cenach na sprzedaż wystawione, przez Dominium Ostrowite (w Prusach Zachodnich). (—6) —5678 —(12,758)



Skopów 260,

4ro, 3y i 2u letnich, zdrowych, rassy poprawnej, jest do nabycia po cenie Rs. 3 Kop. 50 za sztukę, w Głuchowie pod Grójcem, od Warszawy wiorst 35, na trakcie Radomskim. (3—3) — 5977—(13383)

Człowiek znający dobrze gospodarstwo

wiejskie, Cukrownictwo, Rachunkowość, przytem władający dobrze językiem polskim i ruskim, życzy znaleźć odpowiednie zajęcie za najskromniejsze wynagrodzenie. Może także złożyć chlubne świadectwo o swych przeszłych zajęciach. Życzący raczą nadesłać swoje adressy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami Z. K. (3—3) —5890—(13241)

Ważki do zboża na korzec Warszawski, Gdański i Holenderski, **do listów, bydła, kupieckie, leżące, aptekarskie, chemiczne, etc., etc.**

W ZAKŁADZIE OPTYCZNO-MECHANICZNYM JAKÓBA PIKA,

Optyka miasta Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a.
(3—3) —5998—(13,445)

Przy jednej z znaczniejszych Restauracji, jest do wydzierżawienia **Kuchnia** z inwentarzem lub bez, stosowwie do umowy. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (2—3) —3027—(13,555)

ZA OBSTALUNKI PRZEZ POCZTĘ MIEJSKĄ, PORTO SIĘ ZWRACA.

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Tylko 50 kopiejek za łupanie od sążnia kubicznego drzewa.

Dla dostarczenia potrzebującym taniego opału, urządzoną została maszyna do rznięcia drzewa w **Głównym Składzie Drzewa Opałowego, przy ulicy Pawiej, Nr 2326c**, w skutek czego za łupanie sążnia kubicznego drzewa, **tylko kop. 50 kop**. się liczy.

1 sąż. kub. drzewa sos. such. i smol. z odstaw.	rs. 9 k. 50	1 sąż. drzewa sosn. łupanego z odstawką	rs. 10
1/2 " " " " " "	4 " 75	1/2 " " " " "	5
1/4 " " " " " "	2 " 37 1/2	1/4 " " " " "	2 k. 50.
1 sąż. kub. drzewa **brzozowego** z odst.	rs. 11 k. 25	1 sąż. drzewa **brzozowego** łupanego	rs. 12
1/4 " " " " " "	2 " 81	1/4 " " " " "	3

Panom **Piekarzom, Zdunom i wszystkim którzy większe partje kupują**, odstępuje się **znaczny rabat**. Na dowód zaś, że zakupiona ilość rzeczywiście odstawioną zostaje, łupane drzewo w wymierzonych skrzynkach dostawione będzie. (5—5) —5226—(10,073)

MAURYCY NELKEN

KUPIEC 1-EJ GILDJI

I GŁÓWNY KOLLEKTOR KRÓLESTWA POLSKIEGO

W WARSZAWIE

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost b. odwachu i

na Nowym-Świecie w domu Hr. Stadnickiego.

Z powodu zbliżającego się ciągnienia w dniu 1 (13) Września 1868 r. **Pożyczki Loteryjnej Rosyjskiej**, II emisji, w której większe wygrane wynoszą: Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 3 po 10,000 etc. przypomina, że sprzedaje takową na **jedenastomiesięczne raty**, za zaliczeniem z góry Rs. 20, ustępując wszelką wygranę jaka paść może w ciągu opłat na rzecz kupującego.

Zapewnia się rychła i akuratna ekspedycja osobom na prowincji zamieszkałym.

(6—6) —5833—(13,084)

SKŁAD WAPNA

z Własnej Kopalni,

przy ulicy Aleja Jerozolimska, Nr 1582, E naprzeciwko zabudowań Drogi Żelaznej.

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić, iż w Składzie sprzedaż wapna, odbywa się po cenach **fabrycznych**, tak na korce jak też w beczkach.

Życzący nabyć większe partje, mogą otrzymywać takowe całemi wagonami, tak jak te nadesłane są z kopalni, które wprost, z dworca kolei żelaznej, do miejsca wskazanego, dostawione być może, lub własnemi furmankami kupującego zabierane.

Skład posiada zapas wapna **lasowanego**, które własnemi furmankami do miejsc wskazanych, dostawiać podejmuje się, w umyślnie do tego przygotowanej skrzyni, nawet jeden łokieć kubiczny może być odstawiony, tylko w nim furmanki będzie różnica.

Mieszkanie zaś moje, gdzie także wszelkie obstalunki, tak na większe partje, jako najmniejsze się przyjmują od godziny 3 do 5 z południa, jest: ulica Marszałkowska, Nr 1370, czwarty dom po prawej stronie, od rogu ulicy Królewskiej.

Za dobroć wyrobu, rzetelność miary (skrzynie do rozwożenia umyślnie zbudowane i ściśle wymierzone, w strych trzymają korcy dziesięć) wagi beczek, oraz dotrzymanie terminu przy wszelkich zamówieniach, utrzymujący skład poręcza.

(21—25) 1647—4180) **Kleczeński i Spółka.**

Maszyna pospieszna Drukarska,

Fabryki Siegla w Berlinie, używana, lecz jeszcze w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." —4635—(10523)

Wyprzedaż Drzewa Opałowego suchego

i Węgli Kamiennych w Składzie M KLEYF, przy rogu Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu, obok Cukierni P. Semadeniego.

Za sążeń drzewa sosnowego z odstawą, Rs. 9.
Za $^1/_4$ sążnia rąbanego z odstawą, Rs. 2 Kop. 50 i Rs. 2 K. 25.
Za sążeń drzewa twardego z odstawą, Rs. 11.
Za $^1/_4$ sążnia twardego z odstawą, Rs. 2 Kop. 85 i Rs. 3.
Za korzec węgla Sosnowickiego z odstawą, Kop. 70.
Zaś węgla Szlązkiego w dobrym gatunku, z odstawą, Kop. 62$^1/_2$.
Korzec kostkowego, Kop. 50 i 55.
Węgle drzewne do samowarów i dla fabrykantów, Kop. 50.
Na pudy w składzie po Kop. 12.

Dla znacznych kontrybuentów odstępuję jeszcze znaczny procent. Za miał pozostały z moich węgli płacić będę swoim konsumentom po Kop. 7$^1/_2$ za korzec, i swojemi furmankami zabiorę.— **M. K.** (2—3) —5919—(2250)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania każdego czasu

Handel Galanteryjny,

egzystujący od lat 20stu w m. Płocku, oraz różne SPRZĘTY i UTENSYLJA Sklepowe i Domowe. Kupującym cały Handel odstępuje się znaczny rabat. Życzący sobie nabyć takowy, raczą się zgłosić osobiście lub listownie, do mnie w m. Płocku, przy ulicy Grodzkiej, w domu Nr 34 — **J. Heinz.**

(14—16) —4949—(11196)



FORTEPIAN

w zupełnie dobrym stanie, jest do odstąpienia z powodu braku miejsca, za bardzo nizką cenę to jest za 150 rubli. Wiadomość przy rogu ulicy Granicznej i Targowej Nr 964, na 1 em piętrze, codziennie od godziny 11 do 2, z wyjątkiem Soboty.

(3—3) —5973—(13,449)

KANTOR LOTERJI

I SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH,

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim pod Nr 585.

Otrzymał w tych dniach oczekiwany transport **Cygar** fabryki Braci Mey w Rydze. Szczególniej zwracam uwagę Szanownej Publiczności na nowe gatunki tejże fabryki pod nazwą **Punsch** po kop. 4 i **Chico** po kop. 5 i takowych można dostać we wszystkich dystrybucjach znaczniejszych.

Skład powyższy posiada znaczny zapas Cygar, Papierosów i Tytoniów z najsławniejszych fabryk Cesarstwa i Królestwa, a mianowicie: **Leopolda Kronenberga, Zaydla Fruchtman i Spółki, i Laferma** w Warszawie.

PP. Dystrybutorom w Warszawie jak również na prowincji zamieszkałym, jako też utrzymującym zakłady, odstępuje znaczny rabat.—W tymże Kantorze są **LOSY** do klassy 3-ej 111 loterji do nabycia.

(3—3) —6006—(13,139) **ZYGMUNT FRUCHTMAN.**

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Wiadomości Literackie.

— Nr 36 **Bluszczu**, wyszedł z druku i zawiera: Gwiazda spadająca (poezja), p. St: Rzętkowskiego; Romans Dziadunia, p. J. Zacharjasiewicza, (dck:); Drahomira (trajedja), Weilena, p. Wł: L. Anczyca, (c. d.); Przegląd piśmienniczy, przez E. K.; U Jana Baptysty; Gawędy naukowe, p. W. N.; Listy z zagranicy, przez J. I. Kraszewskiego (dokończenie). Dodatek: Rozmaite sposoby zaczesywania włosów; Serweta z rozetkami robotą szydełkową i ściegiem point do reprise; Haft podkładany na poduszki, wałki i t. p.; Część serwety z kawałków sukna; Wzór na haft krzyżową robotą; Rozmaite figurki na haft do ozdoby bielizny i t. p; Rozmaite przystroje do bielizny; Dwie koronki szydełkowe; Karczek do koszuli dla kobiet; Wzór haftu na poduszkę robotą krzyżową; Wzory do poszywania tiulu; O mydle i środkach, które go zastąpić mogą.

— **Tygodnik Illustrowany** Numer 37, wyszedł z druku i zawiera: Na Powązkach (fragment gawędziarski z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Egzamin w Ochronie Ks. Baudouina (z drzewo:); Szkice z życia warszawskiego (cynkoryt); Przegląd teatralny; Zrozpaczona (pieśń do śpiewu); Szachy; Rebus; Silni i słabi, powieść (d. c.); Listy Teofila Lenartowicza o literaturze i sztuce włoskiej (dok:); Nieśmiały, komedja w jednym akcie według Edwarda Paillerona i Mur mitoyen, ułożył wierszem Kazim: Kaszewski; Dodatek nadzwyczajny: Pierścień Amazysa, powieść p. Owena Meredyth'a.

— **Wędrowiec**, Ner 297, wyszedł z druku i zawiera: Podróż podbiegunowa północna, odbyta przez Dra Hayesa (z 3ma drzewor:); O rannych i chorych w czasie wojny, p. A. Sulimierskiego; Zwyczaje i obyczaje w Bośnii i Hercogowinie (dok:); Guyana, jej dzieje i znaczenie (dok:, z drzeworytem); Orcivalska zbrodnia, p. Em: Gaboriau (d. c.); Ciało prawodawcze francuzkie (z drzeworytem); Nowości literackie, naukowe, teatralne, nekrologja.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż mój

Skład Sukna i Kortów,

dotąd przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Lipskim, przez tyle lat egzystujący, przeniesiony został do domu Zweigbauma, za Żelazną-Bramą, obok Saskiego Ogrodu, pod Nr 413G, i najnowszemi Towarami krajowemi i zagranicznemi zaopatrzony został.— **A. Aronsohn.** (2—6) —6051—(13569)

Potrzebnym jest Rządca

do gospodarstwa rolnego, z Kaucją Rs. 2,000 w gotowiznie. Poszukiwaną jest **DZIERŻAWA** jednoroczna **DOMU** w Warszawie, do wysokości Rs. 2,500. Interessanci zgłosić się raczą do Franciszka Samborskiego, pod Nr 2781, ulica Aleksandrja, dom Gogolewskiej, od 2ej do 4ej po południu. (2—3) —6019—(13541)

Cudzoziemiec posiadający wyższe wykształcenie, będąc obeznany z Administracją, życzy sobie wydoskonalić się w sztuce Agronomicznej; w tym celu szuka stosownego miejsca w Dobrach w kraju tutejszym.— Gdyby tego wymagano, to zdecydowany jest płacić za stół i mieszkanie, a nawet prowadzić rozmowy z dziećmi w kilku obcych językach, bez innego prócz praktyki wynagrodzenia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —6068—(13545)

Były Urzędnik Administracyjny klassy VIIej, obecnie emeryt, poszukuje miejsca na

Kassjera, Rachmistrza, lub Rządcę Domu.

W razie potrzeby Kaucję hypoteczną stawić może.

U tegoż emeryta jest do odnajęcia **Salon** z osobnem wejściem i wspólnym Przedpokojem, dla Osoby bezżennej, z opałem lub bez takowego.

Tamże nabyć można **FUTRO**, wyborowe **Niedźwiadki**, suknem granatowem kryte; tudzież **Mundur galowy** admininistracyjny klassy VIIej, z Kapeluszem i Szpadą. Adres udzieli Redakcja „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —6039—(13564)

Młody Człowiek,

(wolny od służby wojskowej, Prussak), który ukończył kurs Szkoły przemysłowej i wyuczył się fabrykacji Cukru, posiadający chlubne świadectwa, pragnie na nadchodzącą kampanję przyjąć odpowiednie miejsce. Łaskawe offerty uprasza pod lit. C. S., post-restante, w Leitersdorf (Preussen). (2—2) —6054—(13570)

MŁODY CZŁOWIEK;

rodem z Austrji, znający dobrze język polski i niemiecki, jakoteż i buchhalterję, opatrzony świadectwami, w zawodzie handlowym, poszukuje odpowiedniego miejsca w jakiem bądź handlu. Bliższa wiadomość, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 434, 3-cie piętro. (3—3) —6005—(13,448)



NIERUCHOMOŚĆ Nr 81 dawniej, a obecnie pod Nr 69, składająca się z Domu mieszkalnego, wraz z Spichrzem, Wozownią i Stajnią i Placem łokci kw. 2,088, w mieście Kałuszynie położona, sprzedaną zostanie w drodze działów, w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Wydziale Iszym, pod Nr 549, w dniu 4 (16) Września 1868 r. o godzinie 4½ z południa, przed W. Lewandowskim, Assessorem Trybunału Delegowanym. Licytacja zacznie się od summy Rs. 1,549 Kop. 64, jako szacunku przez biegłych wykrytego. Wadjum Rs. 500 oznaczone. Warunki są do przejrzenia tak w Trybunale Warszawskim u Pisarza Wydziału Igo, jako też u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego, w Warszawie pod Nr 1771a przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.— Edward *Kowalski*, Patron Trybunału. (3—3) —5979—(D. W.)



Przejeżdżając dnia 10go b. m., ulicami: Senatorską, Wierzbową, Mazowiecką i Marszałkowską, zgubioną została **Książka do Nabożeństwa Dunina**, w futerale. Łaskawy Znalazca raczy odnieść do Apteki W. Borkowskiego, róg Chmielnej i Marszałkowskiej, za nagrodą jakiej żądać będzie. (1—1) —6122—(13766)

Biuro Nauczycielskie Załęskiej,

róg Senatorskiej, dom Lewenberga, Nr 467*a*.

Nauczyciel wysoko wykształcony, z muzyką, z konwersacją języków francuzkiego i niemieckiego, szuka miejsca. Angielka z dobrą konwersacją francuzką i niemiecką. Nauczycielki różnej narodowości i różnego stopnia wykształcenia. Bony Francuzki, Niemki, Osoby do udzielania Lekcji na godziny, znajdują się. (1—3) —6144—(13773)



W Ogródku przy Nowym Zjeździe, jest **Pięć KRÓW** zdatnych na pakt. Tamże jak dawniej tak i teraz, można dostać **Śmietanki** słodkiej i kwaśnej, **Mleka** słodkiego, Mleka zsiadłego na porcje, po cenie zwykłej.— Tamże są do wynajęcia w każdym czasie **Trzy Pokoje**. (1—1) —6106—(13677)



Z przyczyny wyjazdu za granicę, jest do sprzedania **KOŃ kasztanowaty**, wierzchowiec, ze stada Sanguszki, w 7-ym roku. Wiadomość w Hotelu Saskim u Rządcy. (1—3) —6125—(13,779)

Ktoby z Panów Właścicieli mniejszych **Majątków Ziemskich** chciał sprzedać takowy i przyjąć w szacunku Dzierżawę sześcio-letnią Dóbr Rządowych, z której płaci się Rs. 267, a ma wysiewu 115 korcy oziminy i odpowiedni inwentarz, a nadto w reszcie szacunku Rs. 3,000 gotowizną, raczy nadesłać swój adres i opis Majątku, na ulicę Żórawią, do domu pod 22 (nowy), mieszkania Nr 5. (2—3) —6014—(13459)

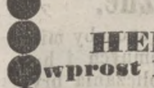
WINIARNIA,

SKŁAD HURTOWY HERBATY, CUKRU WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH.

HERMANA WINAWER,

wprost Kościoła Ś-go Krzyża, Nr 404,

zawiadamia, iż obok powyższego Składu, otwarta jest sprzedaż dobrych **WIN** w różnych gatunkach, na garnce, butelki, szklanki i lampki, a szczególniej zasługuje na uwagę **Zieleniaczek** z r. 1866, garniec po rs. 2 kop. 40, który w r. z. po tejże samej był sprzedawanym i wtedy już powszechne zyskał uznanie. Również w tymże Składzie sprzedaje się Cukier najlepszy na maszynie rznięty i rąbany na kamienie i na funty, **już po cenie zniżonej.** (3—3) —5991—(4345)



Bardzo ważna wiadomość.

MAGAZYN MEBLI

w Warszawie przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, pod Nr 490/1 istniejący.

W tymże Składzie przez krótki jeszcze tylko czas odbywać się będzie **Wyprzedaż Mebli** wszelkich wyrobów po **cenie niżej kosztu.** Właściciel polecając swój Skład względom Szan. Publiczności, zapewnia, iż każdy kupujący pomimo niepraktykowanej dotychczas taniości, znajdzie tu do wyboru wszelkie gatunki Mebli eleganckiego fasonu i urzędowej roboty. (3—3) —5940—(13321)



W Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, mianowicie:

1) W dniu 18 (30) Września r. b., o godzinie 10ej z rana, **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 1089*D* w Warszawie przy ulicy Twardej położona. Licytacja zacznie się od summy Rs. 41,621 Kop. 67⅓. Wadjum wynosi Rs. 3,000.

2) W tymże dniu 18 (30) Września 1868 r., o godzinie 10ej z rana, **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 2482, w Warszawie przy rogu ulic Nowolipia i Karmelickiej położona, powierzchni łokci kw. 4,552 mająca. Licytacja zacznie się od summy Rs. 4,910 Kop. 50. Wadjum wynosi Rs. 1,000.

3) W dniu 26 Września (8 Października) 1868 r., o godzinie 10ej z rana, **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 2794*a*, w Warszawie przy ulicy Obożnej położona, powierzchni łokci kw. 29,606⅛ mająca. Licytacja zacznie się od summy Rs. 54,366 Kop. 37½, jako ⅔ części szacunku zniżonego. Wadjum wynosi Rs. 3,000.

Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży i taksę co do każdej Nieruchomości, przejrzyć można tak u podpisanego w Warszawie pod Nr 549*a* zamieszkałego, jako też w Kancellarji Wgo Pisarza Trybunału Wydziału Igo.

Kajetan Wałowski, Patron.

(1—3) —6103—(D. W.)

Browar w Głuchowie,

na trakcie Radomskim, o wiorst 35 od Warszawy, a wiorst 4 od miasta powiatowego Grójec odległy, jest do zadzierżawienia każdej chwili. Wiadomość na miejscu w Głuchowie.

(3—3) —5978—(13396)



W nocy z dnia 8go na 9ty b. m. i r., we wsi Szołajdy Powiecie Kutnowskim Gminie Wroczyny, skradzione zostały **Dwa Konie**, mianowicie: Klacz siwa lat 5 mająca, na lewe oko ślepa, z plamką białą na nozdrzach, i Wałach, kary, lat 7 mający, bez żadnej odmiany, silnej budowy; obydwa Konie wzrostu średniego. Poszkodowany za przejęcie tych Koni i udzielenie wiadomości w Warszawie pod Nr 85/6, za pośrednictwem Stróża, lub Właścicielowi Dóbr Miszki z Powiatu Łęczyckiego, przeznacza nagrody Rs. 20.

(1—1) —6150—(13725)



FORTEPJAN Palisandrowy o 7miu oktawach, nowego fasonu, z całym Blatem metalowym, 4ma Szprejcami, śpiewnym tonem, jest do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności w nader przystępnej cenie, w domu po Missjonarskim, obok kościoła Ŝgo Krzyża, Nr 406/7, w dziedzińcu gdzie fotografja Wgo Sachowicza, 2gie piętro.— Tamże **Nauczycielka** z wyższem wykształceniem, wyższą muzyką i konwersacją języków obcych, poszukuje Lekcji, albo umieszczenia się tu w Warszawie, lub do wyjazdu, i **Korrepetytor** ze Szkoły Głównej, do wykładania nauk szkolnych, mógłby także za stół i mieszkanie przyjąć korrepetycje.

(1—3) —6135—(13770)

Jest do sprzedania za Rs 50



FORTEPJAN Mahoniowy o 6ciu oktawach, z dobrym tonem. Obejrzyć można każdego dnia między godziną 10tą rano a 5tą po południu, w domu pod Nr 1599*i*, lokalu Nr 2, róg ulicy Nowogrodzkiej i Kruczej.

(1—1) —6133—(13765)

Najlepsza Holenderska Musztarda

w różnych gatunkach, **nie ustępująca w niczem zagranicznej**, wyrabianą bywa w Fabryce **AUGUSTY SZWEJCER**, przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 1068/9 Wgo Hessego, gdzie każdodziennie w mniejszych lub większych ilościach, po cenach zupełnie przystępnych nabyć można.

(1—3) —6134—(3199)

Potrzebna jest Sklepowa z kaucją.

Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej, w Składzie Chleba Bankowego, pod Nr 164.

(1—3) —6131—(13767)

Ktoby sobie życzył nabyć

Laboratorjum Chemiczne,

składające się przeszło z 100 Preparatów, za przystępną cenę, może się zgłosić każdodziennie od 3ej do 5ej godziny, na ulicę Nowe-Miasto pod Nr 315, do P. Pawłowskiego.

(1—3) —6119—(13769)

Życzący przedać

Futro Tumakowe damskie,

nieużyte, raczy się zgłosić do mieszkania Nr 6, przy ulicy Żórawiej, do domu Neumana, pod Nr 1618 litera C.

(1—1) —6123—(13768)

Jest do sprzedania

K O L O N J A

za Wolskiemi Rogatkami, przy drodze Górczewskiej, złożona z dwóch Domów mieszkalnych i dwóch dziesiatyn (czterech mórg) Gruntu, z Ogrodem owocowym. Wiadomość pod Nr 2485A przy ulicy Nowolipki, dom Wgo Dobrowolskiego.— Tamże są **SZOPY** zupełnie w dobrym stanie, za umierną cenę.

(3—3) —5854—(13167)



PIERWSZY TRANSPORT

Cebul Kwiatowych,



oryginalnych

Z HAARLEM W HOLLANDJI,

jako to: **Hjacyntów**, **Tulipanów**, **Narcyzów**, **Tacetów**, **Lilji**, **Żonkillów**, **Amarylisów**, **Gladiolusów**, **Anemonów**, **Ranunkułów**, **Tuberosów**, **Iris**, **Crocus**, **Fritillarji**, **Colchicum**, **Galantus** i t. p. już nadszedł w jak najlepszych gatunkach do **SKŁADU NASION I CUKRU J, G. BERLIŃSKIEGO**, przy ulicy Rymarskiej w domu Hrabiego Przezdzieckiego Nr 471 lit: A, wprost Banku, piąty sklep od rogu ulicy Senatorskiej, i sprzedają się podług cen tegorocznego katalogu, który na żądanie gratis się udziela.

(3—3) —6056—(13,484

Są do sprzedania:

Dwa Lustra duże,

nowego fasonu, oraz **KANAPA** jesionowa wyplatana. Wiadomość powziąść można w Handlu Zelaznym P. Nawojewskiej, przy ulicy Długiej Nr 541, wprost kościoła Ŝgo Ducha.

(3—3) —6046—(13571)



MAGAZYN MEBLI



pod Nr 411 (nowy Nr 7), przy ulicy Krakow.-Przed. w domu W-go Grodzickiego, zaopatrzony jest w dobór Mebli gustownie i trwale wykończonych, i sprzedaje takowe po cenach nader umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, na roboty tapicerskie, które wykonywają się podług najświeższych żurnali. **Jan Olsztyński.**

(5—6) —5750—(9805)

1½ T U Z I N A

Filiżanek do herbaty, ozdobnych, prawie nowych, za pół ceny, do sprzedania. Leszno Nr 24. Wiadomość u Stróża.

(1—1) —6148—(13774)



MAMKA młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, posiada język polski i niemiecki. u Akuszerki Ilnickiej, przy ulicy Furmańskiej Nr 2702. Wiadomość u Stróża.

(1—1) —6143—(13775)



ŁÓŻKA ŻELAZNE od rs. 5½,
ŁÓŻKA składane żelazne od rs. 7½,
ŁÓŻECZKA dziecinne nader praktyczne,
UMYWALNIE,
KOLEBKI i inne meble żelazne
znajdują się, w wielkim wyborze, w Głównym Składzie Maszyn do Szycia
ALEKSANDRA FLATAU,
(1—6) —6029—(12,576) przy ulicy Rymarskiej Nr 8 nowy.

SKŁAD PŁÓCIEN ŻYRARDOWSKICH
J. Kaczyńskiego i Spółki,

przy ulicy Senatorskiej Nr 473b (nowy 25), w domu Wgo Brunwejn, (dawniej Petyskusa), obok kościoła.
Powiększonym został od dnia 1. go Sierpnia r. b. znacznym wyborem wszelkiego rodzaju Towarów Łokciowych na suknie damskie, wyrobu krajowego, i sprzedaje takowe po cenach stałych bardzo przystępnych,
a mianowicie:

Toile de Vichy, Panama, Fulary wełniane drukowane i gładkie Kamloty, Alpagi, Beże, Poil de chevre, Materjał używany na mundurki, Mohair Kaszemiry i t. p., poczynając od Kop. 15 do Rs. 1 Kop. 5.
Flanelki w różnych kolorach gładkie i w kraty, od Kop. 75 za łokieć.
Kaszemir na kołdry 3 łokcie szeroki, Rs. 1 Kop. 80 łokieć.
Atłas hiszpański na podszewki od Kop. 47½ łokieć.
Szale i Chustki różnego rodzaju, od Rs. 3 Kop. 15 do Rs. 13 za sztukę.
Chustki dziecinne, od Rs. 1 Kop. 20.
Nakrycia na łóżka, wełniane, po Rs. 5 za sztukę.
Serwety wełniane, po Rs. 3 Kop. 75 za sztukę.

WYROBY BAWEŁNIANE.

Barchany od Kop. 22½ do 37½ za łokieć.
Perkale białe od Kop. 15 do 35 za łokieć.
Perkale i **Płócienka** w różnych kolorach, od Kop. 15 do 20 za łokieć.
Dymki białe w paski po Kop. 20 i 22½ za łokieć.
Pończochy, od Rs. 3 Kop. 60 do Rs. 11 Kop. 80 za tuzin.
" Francuzkie, od Rs. 8 do 11 za tuzin.
" dziecinne, od Rs. 2 Kop. 10 do Rs. 4 K. 20 za tuzin.
Muśliny, półbatysty, Chambriny, w różnych kolorach, od Kop. 10 za łokieć.
Firanki Muślinowe i Ptyfeniowe, od Kop. 30 do 75 za łokieć. (3—3) —5837—(13109)

MAURYCY NELKEN
GŁÓWNY KOLLEKTOR LOTERJI I KUPIEC PIERWSZEJ GILDJI.

na Krak.-Przedm. naprost odwachu i
na Nowym-Świecie w domu Hr: Stadnickiego.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż dnia 14 b. m. czyli w przyszły Poniedziałek odbędzie się w Petersburgu ciągnienie pożyczki Loteryjnej Ruskiej 2-ej emissji, i że akcje tej pożyczki można nabyć w obudwóch kantorach do samej chwili otrzymania depeszy telegraficznej to jest **do Poniedziałku godziny 5 po południu**, oraz że otrzymana wiadomość telegraficzna, wywieszoną będzie w tychże kantorach, w Poniedziałek od godziny 5 po południu, a tabelka z całkowitych wygranych tegoż ciągnienia, na trzeci dzień po ciągnieniu. (2—2) —6091—(13,621)

Dwa Magle

są do sprzedania przy ulicy Piekarskiej pod Nr 121.
(2—3) —6102—(13648)

Ktoby z szanownych Rodziców życzył sobie przysyłać na wspól-naukę **Dziewrzynkę**, lub też oddać całkiem **Chłopczyka**, już uczęszczającego, lub mogącego się przygotować do Szkół, gdzieby korzystał z niemieckiej konwersacji, zechce się zgłosić nn róg ulic Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej Nro 1618 lit: K, dom Godlewskiego, Ner 18 mieszkania, od 10tej do 3ciej po południu. (2—2) —5617—(12,690)

Potrzebną jest

Panna-służąca na wieś,

w blizkości Warszawy, oznajmiona z robotami damskiemi i zarządem domu. Wiadomość w dniu 14ym b. m., na Nowym-Świecie Nr 37, mieszkania Nr 3. (2—3) —6116—(13675)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do zbycia **Przedmioty** nowe, nieużywane, po cenach o 50% niżej kosztu, a mianowicie: Toaleta damska plaque, z całym przyborem; Kandelabry bronzowe, Lichtarze kościelne, Zegary, Kałamarze, Prespapier, Necessairy, Barometry Richarda, rozmaite Biusty, para Wazonów wielkich z agatu Florenckiego, Konsolki, Maszynki do Salcerskiej wody, rozmaita Porcelana saska; Velours d'Utrecht, jedwabna i wełniana; Materje na obicie mebli, Suknie balowe, Rękawiczki białe i paljowe, bielizna stołowa i t. d.— Wyżej wymienione przedmioty widzieć można w każdym czasie w domu Lothego, róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Nr 1574o, Numer 10 mieszkania. (2—3) —6079—(12964)

NIERUCHOMOŚĆ Nr 3021, w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położona, powierzchni łokci kw. 6,072 obejmująca, w dniu 3/15 Września r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549, odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od summy rs 899 kop. 58⅓. Wadjum złożyć trzeba w ilości rs. 750. Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży i taksę, przejrzeć można u podpisanego w Warszawie, pod Nr 549a, zamieszkałego. Kajetan *Wałowski*, Patron.
(2—2) —6104— (Dz. War.)

Jest do sprzedania w drugim Grochowie, o 6 wiorst od Warszawy, za Rogatkami Moskiewskiemi,

KOLONJA

z trzema Domami, Garbarnią, Szopą, Ogrodem owocowym, 1½ dziesiatyn, (3 morgi) gruntu z łąką; wszystko za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Właściciela. (2—3) —6080—(13642)

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr 556 zamieszkały, zawiadamia, że w dniu 5(17) Września r b., o godzinie 10ej rano, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 urzędującego, odbędzie się ostateczne przysądzenie **NIERUCHOMOŚCI** Nr 2472, w Warszawie położonej. Licytacja zacznie się od summy Rs. 12,885 Kop. 59. Wadjum Rs. 1,200. — Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, oraz taksę, przejrzyć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, i u podpisanego Obrońcy.
(1—1). —6111—(D. W.) Zygmunt *Krysiński*.

SKŁAD HURTOWY

ŚWIEC STEARYNOWYCH NEWSKICH.

W Warszawie, przy ulicy Granicznej pod Nr 14.

Znaczne transporta na sezon zimowy **Świec Stearynowych** ze znanej **fabryki Newskiej w Petersburgu**. do składu mego ciągle nadchodzą Każda paczka waży netto pełny funt czyli 32 łuty. PP. Handlującym, oraz osobom kupującym na raz jeden 4 pudy **odstępuję rabat**.

BERNARD DEKLER,

przy ulicy Granicznej, pod Numerem 14

(1—3) —6136—(13,772)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,





świeżego fasonu, mało używany, rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozbierana; Szafka do bielizny, Tualetka duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien.— Ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, nowy Nr 35, gdzie Stróż miejscowy wskaże. (4—6) —5634—(11319).

Jest do sprzedania za przystępną cenę



Garnitur Mebli mahoniowych,

rypsem krytych; składający się z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzeseł; i Stołu przed Kanapę, oraz Szesląg prawdziwą skórą kryty; Biórko, Lustro i stolik do kart, mahoniowe. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, w domu Wgo Dra Seeman Nr 1087F, Nr nowy 5ty, w bramie na dole, po lewej stronie, Nr 1 mieszkania. (3—3)—6010—(4206)

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia

cienkich i grubych rzeczy, systemu Howe, zupełnie w dobrym stanie i mało używana, za przystępną cenę, przy ulicy Widok, w domu Nr 1574L, mieszkania Nr 8. Można widzieć od 9ej z rana do 1ej godziny po południu.

(5—6) —5956—(13394)



Fortepjan Palisandrowy

o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, i **ADAMASZEK** wełniany koloru pąsowego, na pokrycie mebli, łokci 27, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Jezuickiej pod Nr 73 (nowy Nr 2), gdzie Realne Gimnazjum, w dziedzińcu na 2m piętrze. Tamże jest i **PAKA** drewniana od fortepjanu. (2—2) —6101—(12911)



Do sprzedania lub wynajęcia na czas dłuższy

Fortepian Palisandrowy

z pięknym głosem, mało używany. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 41 nowym, 2-gie piętro na prawo. (1—2) —6,105—(10,750)



Z powodu wyjazdu są do zbycia rozmaite Przedmioty, jako to: **Garnitur Mebli** orzechowych, Dwie **Konsole**, Para **Łóżek**, **Szafa** rozbierana, **Szafa** do książek, **Żyrandol**, **Dywany**; wszystkie te Rzeczy znajdują się w dobrym stanie. Jest także do zbycia w tym samym miejscu znaczny **Zbiór Książek**. Ulica Leszno, obok Dyrekcji Loterji Nr 732 (nowy 9), u Rządcy domu. Zastać go można od godziny 9ej do 1ej w południe, i od 3ej do 7ej wieczorem. (3—3) —6003—(12837)

Przy Placu Śgo Aleksandra, pod Nr 1588/9, są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

zupełnie nowe.

Tamże jest do odstąpienia **SKLEP** z **Szafą sklepową** do niego należącą.

Wiadomość u Stolarza w tym domu. (2—3) —6097—(13641)

PO PÓŁ KOPIEJKI SZTUKA.

PAPIEROSY

Z FABRYKI K. TEOFILIDY.

Od kilku miesięcy Fabryka zaczęła zmieniać stopniowo cały system i zasady fabrykacji swoich wyrobów. O ile nowy ten system będzie na korzyść Szanownej Publiczności, przekonać się można z niedawno wydawanych papierosów pod nazwą **Groszociągi** po $^1/_2$ kop. sztuka.

Uprasza się każdego palącego, aby ich sprobował, chociaż z ciekawości.

Jeżeli weeług nowych zasad fabrykacji, ponosząc 60% opłaty banderolowej, jak to ma miejsce w Papierosach groszowych, można dać taki wyrób, nie trudno wnioskować jakiej wyjątkowej dobroci będą, w niedługim czasie wydawać się mające różne gatunki, a szczególnie Papierosy po rs. 1, po rs. 1 kop: 20 i po rs: 1 k: 50, których opłata banderolowa wynosi 20—25 i 30 %.

O wydawaniu każdego nowego gatunku, będzie w właściwym czasie ogłoszone. (6—6) —5571—(12,315)

Znaczny zapas reszty Płócien liczy się i oddaje bardzo tanio.

ŚWIEŻO NADESZŁE TOWARY,
POWSZECHNIE ZNANE I POŻĄDANE.

W MAGAZYNIE TOWARÓW LNIANYCH

POD KONKURENCJĄ

ALBERTA LOEWY,

Nowy Świat, dom Zarządu Wojennego, (dawniej Zamoyskich), Nr 1245a, **naprzeciw Ruskiego Gimnazjum.**

Wziąwszy sobie za zasadę **POŁĄCZENIA TANIOŚCI Z DOBROCIĄ**, do czego uskutecznienia dopomagają mi ciągłe stosunki z najsławniejszemi Fabrykami tak krajowemi jak i zagranicznemi, mam honor polecić Szanownej Publiczności **MÓJ DOBOROWO ROSSORTOWANY SKŁAD ŚWIEŻYCH TOWARÓW**, to jest **PRAWDZIWYCH LNIANYCH PŁÓCIEN**, jak i **NAKRYĆ STOŁOWYCH**, odwołując się do zaufania Szanownej Publiczności, tak miejscowej jak i prowincjonalnej, która z zamiłowaniem Magazyn mój odwiedza lub piśmienne czyni zamówienia, znajdując tu zawsze rzetelność i nadzwyczajną taniość w sprzedaży, czem Skład mój pochlubić się może—składając za to niniejszem podziękowanie Szanownej Publiczności.

Jednakże co do innych tym podobnych Zakładów, starających się szczególniej tylko przez reklamy i ogłaszanie tanich cenników pozyskać renomę, a którą ja sobie jedynie przez przystępność mego Zakładu, jak i zawsze dla każdego chętną i skorą usługą, oraz przez uznaną już tanią sprzedaż dobrych i świeżych towarów, prawie przez lat dwa tu w miejscu wyrobiłem, pozostawiam ocenieniu i sądowi Szanownej Publiczności.

Za sprzedane u mnie towary przyjmuję wszelką gwarancję.

ASSORTIMENT ŚWIEŻYCH TOWARÓW

Z DALEKO WIĘKSZEM, W STOSUNKU DO POPRZEDNICH CEN, ZNIŻENIEM.

Ręczników czysto lnianych - -	od rs. 1 kop. — do rs. 3 kop. — za pół tuzina;
Płóciennych chustek do nosa - -	od rs. 1 kop. — do rs. 3 kop. 25 za pół tuzina;
Batystowych takichże chustek -	od rs. 1 kop. 35 do rs. 4 kop. — za pół tuzina;
Płótna domowego, najlepszego gatunku	od rs. 7 kop. — do rs. 8 kop. 75 za całą sztukę;
Hollenderskiego, Belgijskiego, Saskiego płótna (ręcznej roboty)	od rs. 10, 12, 15 do 17 rs. za całą sztukę;
Rotterdamskiego i Bielenfeldskiego płótna tak w całych jak i w pół sztukach	od rs. 11¼, 13, 14 do 18½ rs.
WEBY: Hollenderskie, Bielenfeldskie, Belgijskie, jak i wiejskie	od rs. 17, 19, 21, 25 do 28 rs. za całą sztukę;
Garnitury na 6, 12 i 24 osób, double Damast	po 3, 4, 5½ rs. na 6 osób; „ 5, 6½, 8½, 12¼ na 12 osób; „ 11½, 13, 17 i 25 rs. na 24 osób.

PERKALE, WEBA ponsowa, **SERWETY** do kawy w rozmaitych wielkościach i znakomitym doborze, oddają się po bardzo tanich cenach.

Sprzedaje się także i w pół-sztukach, jak również oddaje się i na łokcie.

(4—5) 5599—(11558)

Znaczny zapas reszty Płócien liczy się i oddaje bardzo tanio.

Uczeń klassy VIej

Gimnazjum Mieszanego, pragnie udzielać KORREPETYCJE‘ za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 2859 (nowy 23), u Gospodarza. (1—1) —5618—(12627)

FABRYKA GORSETÓW

Marji Pajer,

Krakowskie-Przedmieście, gmach Szpitala Śgo Rocha, wprost ulicy Hr. Berga.

Zastosowawszy się do czasu i ogólnych wymagań, tyczących się taniości, przygotowałam w mojej Fabryce **Gorsety tanie**, a mogące się podobać, co z pewnością po przekonaniu się i ocenieniu ich, zachęci JW. i WW. Panie do nabywania takowych. (4—0) (1828—4264).

Przy ulicy Niecałej, w domu W-go Szmideckiego, pod Nr 614 lit. ef,

A. RAUER,

OTWORZYŁ

Magazyn Ubiorów Męzkich,

i wykonywa wszelkie roboty krawieckie, tak z własnego jak z powierzonego materjału. (3—3) —5795—(12,977)



Podpisany, utrzymujący od wielu lat **MAGAZYN MEBLI** przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1771, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z powodu zamiaru wycofania się z tego interesu, wyprzedaje różne MEBLE, jako to: jesionowe, mahoniowe, orzechowe i t. p. krajowe i zagraniczne, po cenach niżej kosztu. (3—3) —6004—(11433) **B. Stückgold.**

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (809—1771)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania w dobrym stanie dwa **Łożka** jesionowe, **Stół Kanapa** i **Szafa**. Wiadomość powziąść można u Stróża, przy rogu ulic Źródłowej i Bocznej, Nr 2608. (3—3) —5972—(13,389)

JAN GĘBICKI.

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia** w kilku minutach bez powrotnie **Bólu Zębów i Fluksji**, nadto usuwa niemiły zapach z ust, z przesyłką pocztową rs: 3. Mieszka przy ulicy Wspólnej, w prawo od Kościoła Parafjalnego Śgo Alexandra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go można **z rana do 10ej, a po południu od 2ej aż do wieczora.**

Tamże jest **POKÓJ** do najęcia. (2—3) —5968—(1734).



Z powodu braku miejsca jest do sprzedania

Fikus duży.

Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—1) —5183—(17021

Biuro Informacyjne Nauczycielskie,

M. DAHLEN,

przeniesione od Śgo Jana, z domu Wgo Dobrycza na róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Bednarskiej Ner 2674, zawiadamia osoby interesowane, iż jak dawniej tak i teraz załatwia z największą akuratnością dobór osób nauczycielskiego zawodu, tak za osobistem zniesieniem się, jako też przez korespondencyę. (487).

W domu pod Nrem 2782 litera *a*, przy ulicy Alexandrja, w lokalu Nr 15ty, na 1 em piętrze, przyjmują się obstalunki na *wszelkie roboty*

w zakres

STROJÓW DAMSKICH

wchodzące,

jak np. **KAPELUSZY** jedwabnych, Ryżowych Słomkowych, tak nowych jak i przerabianie już noszonych na świeższe fasony; **CZEPECZKÓW** strojnych i negliżowych, oraz **KRYNOLIN.** Wszystko zaś wykonywa się z całą akuratnością, po cenach, *przystępnych* i *dla Osób mniej zamożnych.*— Tamże przyjmują się również do prania i przerabiania Kapelusze Ryżowe i Słomkowe, po k. 50;— są też i gotowe **KAPELUSZE** ryżowe, które sprzedają się tanio. (15,477.)

Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzeseł, Stołów, Parawanów, Szafek do xiążek i do nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robótek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesełek dla dzieci; Kołysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa: Koszyków ręcznych dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO, Koszykarza,**

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 388, w domu Pana Oranowskiego, naprzeciw Hotelu Europejskiego.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek, Półkoszków, Koszy do fabryk, wyplatanie krzeseł trzciną i t. d., a wszystko to w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. Za dobroć i trwałość roboty poręcza się. (16.793)



Zginął mały, zupełnie czarny **Piesek** z gatunku pinczerów, nazwa psa „Freit.“ Prosi się cnalazcę, by za stosownem wynagrodzeniem doniósł do domu Fryczego, Alea Jerozolimska, Nr 7 mieszkania (3—3) —6044—(13,552)

W domu pod Nr 1055df, przy ulicy Grzybowskiej, do najęcia od S-go Michała na **pierwszem piętrze** 6 Pokoi z Przedpokojem, z tarasem i wejściem do ogrodu, z Kuchnią, Piwnicą drwalnią, Stajnią i Wozownią, lub bez takowych. Tamże są do najęcia **Dwa Pokoje** z kuchnią na 1-em piętrze i **dwa** na parterze w oficynie, wszystko świeżo odnowione. (3—3) —5873—(13,166)

L O K A L

składający się z 3ch Pokoi i Kuchni, w oficynie na 1m piętrze, do wynajęcia od 1go Października r. b., za cenę Rs. 180 rocznie. Wiadomość przy ulicy Wspólnej pod Nr 1633, u Właściciela. (1—3) —6147—(13777)

Sklep z Pieczywem

i innemi Drobiazgami, jest do sprzedania; może być też urządzony i na Dystrybucję. Ulica Freta Nr 264. (1—1) —6141—(13776)

LOKALE tanie do wynajęcia od 1go Października r. b., przy ulicy Twardej pod Nr 1089D, gdzie dziś Urząd Cyrkułu VIIIgo: 1sze piętro front, 10 Pokoi, rocznie Rs. 800; 6 Pokoi, Rs. 550; 3 Pokoje, Rs. 250. 2gie piętro front, 4 Pokoje, rocznie Rs 280; 3 Pokoje, Rs. 140. Parter front, 4 Pokoje, rocznie Rs. 210. Obok wielu Lokali innych w oficynach, po Rs. 120 i 90 rocznie; oraz Stajnie i Wozownie. Wiadomość na miejscu codzień o godzinie 5ej po południu.
(2—3) —6085—(13595)

LOKALE tanie do wynajęcia od 1go Października r. b., przy ulicy Miłej i Muranowskiej Nr 2274c: Sklep, 2 Pokoje, rocznie Rs. 180; 3 Pokoje, Rs. 150; 2 Pokoje, Rs. 120; 1 Pokój, Rs. 90. Wiadomość u Rządcy pod Nr 20 lokalu, w tym domu. (2—3) —6086—(13594)

W DOMACH BANKIERA
Stanisława Lessera,

są do wynajęcia od 1go Października r. b.:

Przy ulicy Instytutowej, w Alejach, Nr 1726 lit. L.:

LOKAL frontowy z 5u albo 6u Pokoi, z Przedpokojem, Kuchnią wszelkiemi wygodami gospodarskiemi.

LOKAL w oficynie, 3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i t. p.

Lokale te są opatrzone w wodę wiślaną i gaz.

Przy ulicy Miodowej Nr 490/1:

LOKAL frontowy z 5u Pokoi, Salonu, Przedpokoju, Kuchni i t. p.

SPICHRZ piętrowy z Windą, na Skład Towarów.

Poddaszny Pokoik i **Suteryna.**

Przy ulicy Rymarskiej Nr 742,

SALON, Pokoi 4, z Werendą i Kuchnia.

Wiadomość na miejscu u Rządców domów.
(6—6) —5738—(12871)

Z powodu wyjazdu
od Śgo Michała r. b., jest do wynajęcia

L O K A L,

składający się z 5ciu Pokoi z Salonem, Kuchnią, Piwnicą i Górą, w domu pod Nr 8 nowym, przy ulicy Bielańskiej, za bardzo przystępną cenę.
Bliszą wiadomość miejscowy Stróż wskaże.
(5—6) —5948—(13335)

MIESZKANIE KAWALERSKIE,

składające się z 2-ch lub 3-ch pokoi, na 1-sm piętrze od frontu, przy familji, lecz z oddzielnym wchodem, jest do wynajęcia zarazlub od Świętego Michała za przystępną cenę. Wiadomość tamże, przy ulicy Kanonja, Nr 85/6, mieszkania Nr 3.
(3—6) —6058—(13,553)

LOKALE świeżo wyreparowane i obecnie niezajęte, są zaraz do wynajęcia, jako to: w domu Nr 1404, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu; różnej wielkości **Sklepy** z Mieszkaniami; a w domu Nr 1579 przy rogu ulic Brackiej i Widok, **5 Pokoi** świeżo obiciami wyklejonych i Kuchnia, na 2m piętrze od frontu, oraz **Dwie Suteryny** obszerne na Warsztat dla rzemieślnika.

Cena tych Lokali znacznie jest obniżona i nadto żądane ulepszenia mogą być dla większej wygody lokatorów zrobione.

Na Dom Nr 1404, zaraz po Rs. 5,000, potrzebną jest na rok **Pożyczka Rs. 6000**, a Właściciel tej possessji mieszka pod Nr 451, Krakowskie-Przedmieście.
(1—3) —6149—(13739)



AKUSZERKA mieszkająca przy ulicy Stare Miasto pod Nr. **38**, w domu P. Julii Kuśmierskiej, ma **Pokój** osobny dla osoby mającej odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
(7—0) (2167—5605)

Róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej Nr 1574o, jest do najęcia od Śgo Michała r. b., z przyczyny wyjazdu, na 2m piętrze od frontu,

L O K A L,

składający się z 8u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i drugich wygód, przytem świeżo wyklejony i w zupełnym porządku. (1—1) —6138—(13771)

---

3 Pokoje, Salon z Balkonem,

Przedpokój i Kuchnia, ze Spizarnią, na 1m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1go Października r. b. Aleja Jerozolimska Nr stary 1582d/2, nowy 21. Wiadomość u Rządcy.
(1—3) —6115—(13676)

Dla Osoby lubiącej spokojność jest do wynajęcia

Pokój z Przedsionkiem

i osobnem wejściem, od frontu, na 2m piętrze, wprost schodów, Nr 9, za bardzo przystępną cenę. Róg Leszna i Orlej Nr 726. Widzieć można od 10ej z rana do 3ej po południu.
(1—1) —6145—(13778)

Wprost Krasińskiego ogrodu.

W domu pod Nr 2239 (7), przy ulicy Nalewki do najęcia:

ZARAZ SKLEP,

w oficynie prawej: na pierwszem piętrze trzy Pokoje, Przedpokój i Kuchnia.

Od S-go Michała:

Na 2-giem piętrze: Lokal złożony z czterech Pokoi (z których jeden frontowy), Przedpokoju i Kuchni. Lokal ten ma dwa wchody. (4—6) —5886—(10,655)

Lokal, 4 Pokoje i Salon

o 3ch oknach, z Balkonem, na 1m piętrze, jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału, przy ulicy Nowogrodzkiej, w trzecim domu od ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1618M. Tamże wiadomość o obszernym narożnym **Placu**, na Skład drzewa, węgli, lub t. p. (2—3) —6067—(13544)

Pokój od frontu,

z osobnem wejściem, wraz ze stołem, praniem i usługą, a nawet z niektóremi meblami, stosownie do życzenia, jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (2—3) —6034—(13563)

Dwa obszerne Pokoje

z Kuchnią i Piwnicą, za Rs. 120 rocznie; **Dwa Pokoje**, bez kuchni, za Rs. 75 rocznie; oraz **Pokoje pojedyncze**; są do najęcia przy ulicy Szeroki Dunaj Nr 142/3 (Nr 9 nowy). (3—3) —5981—(13402)

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b., pod Nr 106 przy rogu ulicy Piwnej i Piekarskiej,

Sklep z 3-ma Pokojami,

za Rs. 500 rocznie, przydatny na Szynk, Bawarję, lub inny t. p. Zakład, oraz **Lokal** złożony z 2ch Pokoi i Kuchni, na 1m piętrze, za Rs. 150 rocznie. Wiadomość u Rządcy.
(3—3) —5797—(13017)



Apolonija Jabłońska AKUSZERKA, zamieszkała przy ulicy Pawiej, pod Nrem 2355, ma **Pokój osobny** dla osoby mającej odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. (3—3) —3498—(8201)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.